

STAN POGODY

Dzisiaj będzie częściowo pogoda słoneczna, upalnie i b. parno; możliwe burze po południu i w nocy. Temperatura najwyższa 93 stopni, najniższa 63 stopni.
W czwartek będzie częściowo pogoda słoneczna, mniej parno. Temperatura 80 stopni.
Możliwość deszczu dziś 30 procent, w czwartek 20 procent.
Wschód: — 6:23. Zachód: — 7:13.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 211 Rok (Vol.) LXIII

CHICAGO, ILL., ŚRODA, 8-GO WRZEŚNIA (SEPTEMBER), 1971

Telephone BR unswick 8-8700 15c

60 MILIONÓW DZIECI ROZPOCZYNA NAUKĘ

Tajfun Uderzył w Brzegi Japonii

Z Dnia

—OSTRZEGAM
—PRZED POPIERANIEM
—"RUCHU" CARTO

Willis Carto, który przejął pochodnię totalnej i rasistowskiej ideologii Fr. Yockey, pochodzi z Fort Wayne, Ind., ale młodość spędził w Mansfield, Ohio. Służył w wojsku i jakiś czas przebywał w Japonii. W 1952 r. zaczął pracować w "Household Finance Corp." w San Francisco, poświęcając wolny czas pracy w skrajnie prawicowych organizacjach "Liberty and Property" i "We, the people". Później rzucił pracę, poświęcając się całkowicie działalności politycznej. W 1959 r. ożenił się z Niemką Elżbietą Waltrud. W 1960 r. odwiedził w więzieniu Fr. Yockey i to spotkanie z "opatrznościowym czołwiekiem", jak go później nazwie, zadecydowało o jego życiu.

Wcześniej, bo już w 1957 r., wysunął myśl zorganizowania "Liberty Lobby", mającej popierać "patriotyczne" wnioski w Kongresie, ale zbiórka funduszy nie dała spodziewanych wyników. Do stycznia 1958 r. zamiast \$75,000 zebrano tylko \$15,000. Wystarczyło to jednak by otworzyć biuro w Washingtonie. Carto przebywał w Kalifornii, ale w osobie em. plk. E. Pomeroy znalazł wiernego "sekreterza" swego washingtonskiego biura. Zbiórka funduszy w 1959 r. przyniosła \$45,000.

W 1969 r. Carto wydał "Imperium" Yockey do którego napisał 35 str. wstęp. Oficjalnie wydawcą było skrajnie prawicowe wydawnictwo "Truthseeker". Drugie wydanie w kilka lat później ukazało się pod firmą "Noontide Press", która jest główną placówką wydawniczą Carto. W 1961 r. wyszedł pierwszy numer "Liberty Letter", oficjalnego organu "Liberty Lobby". Sprawy zaczęły przybierać korzystny obrót dla Carto.

Dla swoich operacji w Washingtonie, dokąd sam się przeniósł, znalazł idealnego człowieka. Był nim emerytowany pułkownik rezerwy lotnictwa Curtis B. Dall, który swoim zewnętrznym wyglądem budził szacunek a w dodatku, jako b. makler giełdowy i zięć F. D. Roosevelta, miał rozległe stosunki w sferach finansowych i politycznych stolicy. Drugim cennym nabytkiem był prof. R. P. Oliver z Univ. Illinois, ceniony znawca starożytności i literatury klasycznej, który przygotował wydanie "Impe-

(Ciąg dalszy na str. 2-ej)

\$367 Podatku Stanowego Ze Spadku Dirksena

Springfield, Ill. (CST) — Pozostawiony w spadku przez zmarłego sen. Everett M. Dirksena (R-Ill.) majątek obliczany na ogólną sumę \$302,235, został opodatkowany przez stan Illinois na sumę \$367. W aktach przedłożonych sądowi spadkowemu, suma spadku została dla celów podatkowych ustalona na \$77,027, po legalnie przewidzianych odciążeniach \$38,671 jak i \$20,000 wolnych od podatku spadkowego. Pozostało wobec tego tylko \$18,356 w gotówce do opodatkowania przez stan Illinois.

Wieksość majątku Dirksena, włączając prywatne dokumenty i akta obliczane na sumę \$150,000, znajduje się w innych stanach, wobec tego nie podlega opodatkowaniu w stanie Illinois.

49 Osób Zostało Zabitych

100,000 Domów Zalanych; Spadło 22.3 Cala Deszczu

Tokio. (UPI) — Tajfun Virginia nagle zmienił kierunek swego posuwania się i niespodziewanie, bez alarmów ostrzegających, uderzył w główną wyspę Japonii, Honshu, na której leży również i stolica kraju.

Ofiarą gwałtownego i niezapowiedzianego tajfunu padło 49 osób zabitych, 6 osób zginęło, a 27 jest rannych. 50 domów, w 27 prowincjach kraju, zostało całkowicie zniszczonych, a około 100,000 zalanych wodą. Linie komunikacyjne z szeregiem miejscowości zostały przerwane. Wiele dróg zalane wodą i zwałami mułu.

Z miejscowości Katsuura, odległej 50 mil od Tokio, podają, że spadło tam 22.3 cala ulewnej deszczu.

Większość śmiertelnych ofiar tajfunu została pochwycona przez huragan podczas snu. Do ich sypialni dziś w nocy wdarła się woda, zalewając je całkowicie. Wszystkie wypadki śmiertelne, z wyjątkiem jednego, miały miejsce na brzegu Pacyfiku, w prowincji Chiba.

Ofensywa Wojsk Sajgonu

Sajgon, Wietnam Południowy (UPI) — Amerykańskie helikoptery, fala za falą, przetrzucają 2,000 sąjgońskich żołnierzy w pokryte dżunglą tereny graniczne, w pobliżu dawnej bazy U. S. w Khe Sanh. Wojska sąjgońskie utworzyły nową bazę operacyjną, w odległości 5 mil na południowy wschód od Khe Sanh, oraz wysunięty posterunek — na północny wschód od opuszczonej bazy U.S.

Jest to już trzeci dzień rozwijającej się sąjgońskiej ofensywy, w której bierze udział 22,000 żołnierzy. Dziś po raz pierwszy podano pewne szczegóły dotyczące akcji, nazwanej kryptonimem Lam Son 810. Jej zadaniem jest przecięcie linii dostaw wojskowych komunistów, napływających z północy w stronę Laosu i północnych prowincji Południowego Wietnamu. Co najmniej 3 żołnierzy Południowego Wietnamu oraz jeden doradca U.S. zostało rannych — są to pierwsze oficjalne wiadomości o stratach w czasie prowadzonej operacji.

Nowa ofensywa wojsk sąjgońskich rozwija się w odległości 18 mil od laotańskiej granicy i — jak twierdzi komunikat — nie przewiduje się przekroczenia granicy Laosu, co miało miejsce, w czasie ubiegłej wiosny, w operacji Lam Son 719.

W ciągu pierwszych 3 dni akcji miało miejsce tylko jedno poważniejsze starcie z komunistami.

Nixon Jutro Na TV o 11:30 Rano

Washington (UPI) — Prezydent Nixon przemówi jutro na łącznej sesji Kongresu, wzywając prawodawców do szybkiego uchwalenia przedłożonego przez niego w dn. 15go sierpnia, nowego planu ekonomicznego. Mowa prezydenta nadana będzie na wszystkich sieciach telewizyjnych i radiowych o godz. 11:30 rano (czas chicagowski).

Dojdzie Czy Nie Dojdzie Do Spotkania?



Ostatnie Przygotowania Do Sejmu 36-go Z. N. P.

Parada i Procesja Przejdą W Śródmieściu Na Polową Pontyfikalną Sumę

Pittsburgh, Pa. (KW) — Komitet Przedsejmowy z przewodniczącym i komisarzem Okr. 8-go Franciszkiem Łysakowskim na czele, czyli energicznie przygotowania do Sejmu 36-go ZNP, jaki odbędzie się w dniach od 19-go do 25-go września, w hotelu Pittsburgh Hilton w Pittsburghu. Dla dogodności naszych czytelników podajemy adres i numer telefonu: Pittsburgh-Hilton Hotel, Gateway Center, Pittsburgh, Pa. 15230, a numer telefonu (area code 412) 391-4600.

Od redaktora "Pittsburgheriana" p. Stanisława R. Kapkowskiego, otrzymaliśmy następującą wiadomość o przygotowaniach Komitetu Przedsejmowego do Sejmu 36-go ZNP:

Zjady takie jak zwolany do Pittsburgha na dzień 19-go września 36-ty Sejm Związków Narodowego Polskiego, budzą duże krajowe zainteresowanie ogólne. Równocześnie jednak lokalnie w mieście, gdzie się Sejm odbywa stanowią atrakcję dla Polonii szczególnie ważną, bo dającą jej okazję demonstrowania swej siły etnicznej i swego znaczenia. Momentem na to głównie wyzyskany będzie okazała parada i procesja, jaka w śródmieściu Pittsburgha na otwarcie Sejmu przygotował Komitet Przedsejmowy z komisarzem Okr. 8 p. Franciszkiem Łysakowskim na czele.

Msza św. Parada poprzedzi Solenną Mszę św. w centralnym miejscu śródmieścia na t.zw. Point, gdzie ustawiony będzie ołtarz polowy, przy którym koncelebrować będzie Mszę św. ordynariusz pittsburski ks. biskup Vincent Leonard w asyście licznych polskiego duchowieństwa. Teren przed ołtarzem stanowi otwarty park, gdzie pomieszczy się kilka tysięcy ludzi. To też do całej Polonii Komitet Przedsejmowy skierował apel o gromadnie przybycie na to nabożeństwo na godzinę 10 rano w niedzielę, 19 września.

Przechodzeń Uratował Życie Ambasadorowi U.S.

Phnom Penh, Kambodża — (UPI) — Jak podaje komunikat policyjny, przypadkowo przechodzeń uratował życie ambasadorowi US w czasie próby zamachu na niego, o czym wczoraj pisaliśmy.

Przechodzeń zatrzymał się przed zakładowanym chlebem rowerem, chcąc zakupić jeden z bochenków. To uniemożliwiło zamachowcom, w odpowiednim momencie, pchnięcie roweru na przejeżdżającego samochód ambasadora. Rower minął samochód i zatrzymał się na krawężniku. Pod chlebem znajdowało się 20 funtów materiałów wybuchowych.

6 Zabitych w Zasadzce

Manila, Filipiny. (UPI) — Grupa terrorystów, spod znaku Mao, zabiła w zasadzce 6 rządowych żołnierzy. Na czele terrorystów stał uciekinier z wojsk rządowych.

Nowa Akcja IRA

Belfast, Północna Irlandia. (UPI) — IRA (Irlandzka Republikańska Armia), nielegalna organizacja, dążąca do zespolenia Północnej Irlandii z Południową rozpoczęła nową akcję aktów terrorystycznych, jak podaje oficjalny komunikat. Dziś w nocy eksplozję bomb terrorystycznych zniszczyły szereg budynków. Między innymi fabrykę opon samochodowych, klub weteranów oraz supermarket.

Jeden z brytyjskich żołnierzy został ranny w nogę, w czasie patrolowania ulic miejscowości Newry. Żołnierz odpowiedział strzałami, które jednak były bezskuteczne, ponieważ nie udało mu się zastrzelić, gdzie ukrywał się strzelec, który go zranił.

Sily bezpieczeństwa postanowiły zwiększyć liczbę patroli wojskowych, w związku z zapowiadaną wzmoczoną akcją terrorystów.

Rząd Północnej Irlandii odrzuca wysuwane przez katolików wstępne warunki do rozmów, które zawierają takie żądania, jak rozwiązanie parlamentu i uwolnienie wszystkich osób, które są trzymane w więzieniu bez wyroku sądowego. Rząd w Belfaście domaga się od katolików zaprzestania akcji terrorystycznej, zanim wstępne rozmowy będą prowadzone.

Sztuczna Hodowla Giałek Krwi

Paryż (DP) — Dwaj amerykańscy uczeni, na tutejszym kongresie genetyków, stwierdzili, że udało się im wyhodować krwi ludzkiej. Dotychczas sztucznie wyhodowana komórka krwi ludzkiej przetrwała najwyżej kilka miesięcy. Obecnie prof. G. E. Moore i J. Monowada z Buffalo, N.Y. twierdzą, że ich hodowla może produkować 2.2 funta krwi ludzkiej dziennie i przechowywać ją w nieskończoność.

Kongres Zakończył Wakacje

Washington. (UPI) — Przewodzący Kongresu, po miesięcznych wakacjach, rozpoczęli dzisiaj obrady nad stosunkami załatwionych spraw i ustaw. Przed rozpoczęciem wakacji, przywódcy obu Izb Kongresu, wyrażali nadzieję, że uporać się ze wszystkimi kwestiami najpóźniej do października. Nadzieje te zostały pogrzebane, po wprowadzeniu przez prezydenta Nixona nowego planu ekonomicznego, który postawił Kongres wobec wielu nowych kwestii i zaleceń przedłożonych przez Prezydenta. Sen. Hubert H. Humphrey (D-Minn.) zwrócił się już do przywódcy demokratycznego w Senacie, sen. Mike Mansfield z prośbą o zwołanie kaukusów demokratów dla omówienia propozycji prezydenta Nixona. Jeśli wszystkie znajdujące się przed Kongresem ustawy zostaną omówione na tej sesji, może się ona przeciągnąć do nowego roku — jak twierdzą znawcy.

Kosygin Odwiedzi Kanadę

Ottawa, Kanada (UPI) — Premier sowiecki Aleksy Kosygin zamierza w przyszłym miesiącu odwiedzić Kanadę, gdzie spędzi jeden tydzień konferując z premierem Kanady, Pierre Trudeau i innymi urzędnikami rządu kanadyjskiego. Zapowiedziane konferencje z Trudeau, mają być dalszym ciągiem konferencji rozpoczętych w Moskwie w wiosnę, gdy premier Kanady bawił z wizytą w Moskwie i gdzie doszło do podpisania umowy wzajemnej współpracy między Kanadą a Sowietami. Przyjazd Kosygina do Kanady, zapowiadany jest na dzień 18-go października.

Trudeau podał wczoraj także do wiadomości, o planowanej wizycie prezydenta Jugosławii, Tito, w niedalekiej przyszłości.

Zaleca Sterylizację Upośledzonych

Washington (UPI) — Dr. William Shockley, profesor uniw. Stanford, zdobywca nagrody Nobla w dziedzinie elektryczności, który twierdzi, że czarna rasa jest genetycznie poślednią w porównaniu z rasą białą, zaleca dobrowolną sterylizację upośledzonych fizycznie lub umysłowo osób. Dr. Shockley, podczas zjazdu Amer. Stow. Psychologów, zalecał ażeby rząd wypłacał bonus tysiąca dolarów osobom o niskim stopniu inteligencji, a zwłaszcza osobom cierpiącym na nieuleczalne dziedziczne choroby, narkomanom i alkoholikom, poddającym się dobrowolnie sterylizacji.

"Murzyni powinni sami zdecydować się na tę sprawę — jak mówił dr. Shockley — że jeśli najbardziej pośledni członkowie ich rasy będą młodzi, to w zaskakującym tempie, to w następnej generacji te wady genetyczne zniechęcą całą ich rasę. — Jeśli nasz program opieki społecznej, przy najlepszych intencjach, przyczynia się do rozmnażania się elementów poślednich, to rezultat tej podłości będzie tragicznym nie tylko dla czarnych ale i białych obywateli."

Zabity Sierżant Wojsk U.S.

Manila (UPI) — Sierżant amerykańskiego lotnictwa — Scott St. Clari, 23 lata, z Chevalah, Wash., został śmiertelnie postrzelony przed hotelem w miejscowości Angeles City. Policja twierdzi, że morderstwo było wynikiem porachunków osobistych. Dwóch z pośród 3 morderców już zidentyfikowano, lecz nie pochwyciono. Są to Filipińczycy.

KALENDARZYK

DZIS — środa, dnia 8 września — Narodzenie N.M.P., M.B. Siewnej.

JUTRO — czwartek, dnia 9 września — Sergiusza, Piotra.

POJUTRZE — piątek, dnia 10 września — Mikołaja, Łukasza, Lucji.

9 Matek Aresztowano w Pontiac, Mich.

Protest Rodziców Przeciw Przewożeniu Dzieci

Washington. (UPI) — Rekordowa liczba 60.2 milionów dzieci uczęszczać będzie do szkół krajowych w tym roku, a koszt kształcenia wynosić będzie \$1,413 na każde dziecko i studenta, jak oblicza federalne biuro edukacyjne.

Zapisy dziatwy na ten rok podniosły się o jeden procent od 59.7 milionów dzieci zarejestrowanych w szkołach ubiegłej jesieni. Koszt kształcenia dzieci wzrosły z \$77.6 bilionów w ub. roku, do \$85.1 bilionów w tym roku.

Spadek

Komisarz Edukacji, Sidney P. Marland jr. podał, że zanotowano wzrost o sześć procent zapisów studentów do kolegiów i uniwersytetów, dwa procent do średnich szkół, natomiast spadek o jeden procent dzieci rozpoczynających naukę w szkołach podstawowych. Jest to pierwszy w ostatnich 25 latach, spadek w liczbie dzieci zapisanych do pierwszej klasy w szkołach podstawowych. Wpływa na to — jak mówił Marland — niewątpliwie spadek urodzin, który jak wykazuje cenzus ludnościowy z r. 1970, wyniósł 15.5 procent w porównaniu z cenzusem z r. 1960.

Liczba nauczycieli w szkołach podstawowych i średnich, w bieżącym roku szkol-

(ciąg dalszy na str. 6-ej)

Pomoc Pekinu Dla Płn. Korei

Hong Kong (UPI) — Komunikat z Pekinu podaje dziś do wiadomości fakt podpisania między czerwonymi Chinami a Północną Koreą paktu, przewidującego swobodną pomoc wojskową Pekinu dla komunistów Korei.

Porozumienie zostało podpisane w czasie pobytu w Pekinie koreańskiej delegacji wojskowej. W porozumieniu jest również mowa o: "Imperializmie US i japońskim militarystycznym", które zagrażają wolności obu Korei i uniemożliwiają ich połączenie.

Aktorka Spring Byington Zmarła

Hollywood, Calif. (UPI) — Spring Byington, sławna z odgrywania ról teściowej, — zmarła we wtorek, licząc prawie 84. Byington grała różne role w 75 filmach i 30 sztukach, ale największą sławę przyniosła jej rola teściowej w programach "December Bride". Pracę sceniczną rozpoczęła licząc zaledwie 14 lat.

Naga Desdemona

Londyn (UPI) — Angielska aktorka, Kay Barlow, lat 24, odmówiła rozebrania się do naga, w czasie odgrywanej przez nią sceny między Desdemoną a Otellem, w sztuce Shakespeare'a. Dyrektor artystyczny i sponsor sztuki, sir Bernard Miles, zwolnił oporną aktorkę i zastąpił ją również 24-letnią Sarah Stephenson, która nie miała tych wątpliwości co jej poprzedniczka.

Kay Barlow twierdziła, że Shakespeare nigdy nie wyobrażał sobie, aby jego Desdemona występowała naga. Natomiast sir Bernard upiera się, że Desdemona przed swym spotkaniem z Otellem była zdecyfrowana na wszystko, a więc i na pełne obnażenie się.

Głos Polonii z Cleveland i Okolicy

KORRESPONDENCI:
Eugenia i Jerzy Stolarczyk
9421 Alexander Road
Cleveland, Ohio 44125
Telef. Area Code 216; 641-7528

Od Redakcji: — Gminy i Grupy Z.N.P., oraz Towarzystwa i Kluby Polonijne proszone są o przesyłanie wszelkich zawiadomień i wiadomości do Kroniki z Cleveland i okolicy wprost do korespondenta Dziennika Zw. pp. Eugenii i Jerzego Stolarczyk pod wyżej podany adres.

Rozpoczęcie Roku Szkolnego w Polskiej Szkole J. Polskiego

Zajęcia dla dzieci i młodzieży w Polskiej Szkole J. Polskiego prowadzonej przez Tow. Jutrzenka Gr. 1786 ZNP, rozpoczną się w sobotę, 11-go września o godz. 10-ej rano. Kto nie zdążył zapisać swoich dzieci 4-go września, może zapisu dokonać przywożąc dzieci przed rozpoczęciem lekcji w godzinach między 9-tą a 10-tą rano. Szkoła jest otwarta dla wszystkich dzieci, które chcą się uczyć języka polskiego. Dodatkowo dzieci i młodzież ma okazję uczenia się śpiewu i tańców polskich. Zajęcia będą się odbywały jak dotychczas pod okiem zawodowych nauczycieli w szkole przy parafii Bożego Ciała, 4850 Pearl Rd. Przewidziane są trzy klasy: dla początkujących, dla średniozaawansowanych i dla dobrze zaawansowanych na poziomie gimnazjalnym. Obowiązkiem rodziców jest dopilnować by dzieci

uczyły się języka polskiego. Raz na tydzień trzeba znaleźć czas na dowiedzenie dzieci do szkoły. Jak dorosłą ocenią Wasz wysiłek i podziękują za znajomość języka polskiego.

Karcianka Chóru Halina

Chór Halina zaprasza całą brać śpiewaczą, wszystkich swoich sympatyków i przyjaciół na karciankę w sobotę 18 września o godz. 7-ej wieczorem w domu Harmonii Chopin przy East 71th St. Dużo pięknych nagród i smaczna zakąska. Dochód przeznaczony na krzewienie pieśni polskiej w Ameryce. Wszyscy proszeni — Helena Kocyńska, prezeska; Maria Gutt, przew.

Walka o Cerkiew

Londyn (DP) — W końcu października ub. r. bolszewicy postanowili zlikwidować cerkiew we wsi Zareczanka (dawniej Bala Kościelna) obwodu grodzieńskiego. Cerkiew zamieniono na magazyn zboża. Całe wewnętrzne urządzenie cerkwi zostało wywiezione.

Wtedy ludność oświadczyła, że "bez cerkwi oni żyć nie mogą" i w ciągu trzech dni nie wychodzili do pracy kołchoźnej, a swych dzieci nie posyłała do szkoły. Nauczyciele byli zmuszeni doć krowy. Z Grodna przysłano studentów do pracy w kołchozie. Ale oni też odmówili pracy za wierzących chłopów.

Kierownik "obisopkoma" (obwodowego komitetu wykonawczego) był zmuszony odwołać swoją decyzję, polecić usunięcie zboża z cerkwi, zwrócić zabrane całe wewnętrzne urządzenie i otworzyć cerkiew dla odprawiania nabożeństw.

(WRG)

Chór Halina Wystąpi w Telewizji

Dobrze znany i jeden z nielicznych chórów prowadzących ożywioną działalność śpiewaczą na terenie Cleveland wystąpi w telewizji na kanale piątym WEWS w październiku podczas niedzielnego programu polek o godz. 1-ej po poł.

Nagranie programu nastąpi w środę wieczorem 29-go września. Zainteresowani mogą otrzymać więcej informacji, dzwoniąc do prezeski Heleny Kocyńskiej, tel. 271-0275.

Chór "Halina" zaprasza państwo o dobrym głosie w swoje szeregi. Próby śpiewu odbywają się w każdy poniedziałek o godz. 8-ej wiecz. w domu Harmonii Chopin.

Uwaga Koto SPK Nr. 2

Zarząd Koto SPK Nr. 2 przypomina o zebraniu miesięcznym jakie będzie dnia 12-go września, o godz. 2:30 po poł. w domu własnym, pnr. 9503 Miles Ave. i prosi kolegów i koleżanki o punktualne i gremialne przybycie. Wakacje zbliżają się ku końcowi, a więc mamy nadzieję, że na tym zebraniu znajdzie się cała Rodzina Kombatancka.

J. Ptak — Prezes;
J. Wizer — Sekretarz

EUGENIA I JERZY STOLARCZYK
Polski Program Radiowy
Założony w 1927 roku
WXEN
106.5 FM—Cleveland, Ohio
Środa i Piątek, 7:30 wiecz.
Niedziela, 10:30-11:30 rano

Fall Flattery PRINTED PATTERN



SO CRISP, clean cut, this step-in makes every day seem bright and beautiful even if it's not. Have it with same or contrast binding. Printed Pattern 4530: N E W Half Sizes 10 1/2, 12 1/2, 14 1/2, 16 1/2, 18 1/2, 20 1/2. Size 14 1/2 (bust 37) takes 3 1/2 yards 39 inch.

SEVENTY FIVE CENTS — for each pattern; add 25 cents for each Pattern for Air Mail and Special Handling. Send to Anne Adams c/o POLISH DAILY ZGODA 10 Pattern Dept., 243 West 17th Street, New York, N. Y. 10011. PRINT NAME, ADDRESS, with ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

FREE! Choose one new pattern from 150 styles in new Fall-Winter Pattern Catalog. All sizes! Catalog 50c. INSTANT SEWING BOOK — INSTANT FASHION BOOK — cut, fit, sew modern way. \$1.00 what-to-wear answers. \$1.00.



ZAKONNICE W GWARDII — Na zdjęciu, uroczyste zaprzysiężenie dwóch zakonnic, Siostry Judith Rosenthal (po lewej) i Siostry Shelli McGuirk, które wstąpiły do Narodowej Gwardii Lotnictwa w Massachusetts. Siostry, które będą pracować jako wojskowe pielęgniarki, odbędą podstawowe przeszkolenie w jednostce Lackland w Teksasie.

Jak Żyją . . . Chłopi w Polsce?

W jednym z czasopism krajowych ukazała się wypowiedź profesora, specjalisty w sprawach rolnych na temat zarobków rolników w Polsce. Zamieszczamy ją w streszczeniu jako roszadną i ciekawą.

Wśród ludzi mieszkających w miastach pokutuje jeszcze sporo mitów na temat wsi, chłopów, rolnictwa i jego produkcji. Spotykane nader często twierdzenie że "im to się żyje" — jest jednym z takich mitów — oświadczył prof. T. Rychlik, dyrektor Instytutu Ekonomiki Rolnej w Wydziale dzielnym dziennikowi warszawskiemu "Głos Pracy". — "Nie chcę przez to powiedzieć, że nie ma w Polsce zarobków, czy nawet — jak na nasze stosunki — bardzo zarobków rolników-producentów. Ale przecież i w zawodach nierolniczych występuje bardzo poważne zróżnicowanie dochodów poszczególnych osób czy rodzin, z czego jednak, jeśli wyciąga się generalne wnioski, to raczej w odwrotną stronę".

Przeciętny dochód na jednego zatrudnionego w indywidualnych gospodarstwach chłopskich jest "wrażenie niższy od przeciętny płacy w gospodarce społecznej".

"Rodziny pracownice całość swych dochodów przeznaczają wyłącznie na potrzeby konsumpcyjne, bo w zasadzie nie inwestują, podczas gdy rodziny rolnicze muszą część dochodów inwestować w swoje warsztaty rolne, a dopiero reszta idzie na bezpośrednie spożycie".

"Nakręć można by powiedzieć że ludność rolnicza żyje skromniej, niż ludność — na-

zwijmy ją umownie — miejska. Oczywiście, cały czas mówię o przeciętnym poziomie, a nie o jednostkach. Ludność wiejska skromniej się odżywia, ubiera, mieszka".

"Może być zaskoczeniem dla wielu mieszkańców miast — powiedział prof. Rychlik — że spożycie mięsa na wsi kształtuje się wydatnie poniżej średniej krajowej. Mimo, że — jak się mówi — rolnik wa własne mięso i nie musi go kupować, to jednak zjada go poniżej 40 kg na osobę, gdy w kraju średnie spożycie mięsa osiągnęło 53 kilogramy".

Należy także dodać że "większość czynności wykonywanych przez mężczyznę-rolnika, jeśli chodzi o stopień uciążliwości i wysiłku, jak i trzeba w nie włożyć, da się porównać tylko z pracą górniczą".

"Natomiast praca kobiet wiejskich nie ma w ogóle pod tym względem żadnego odpowiednika wśród kobiet zawodów poza rolnictwem. A przy tym czas pracy na wsi nie jest ujęty w żadne normy: 8 godzin dziennie, to w warunkach wiejskich po prostu mrzonka. Chłop żyje z tego co wyprodukuję, a zatem jedyną drogą do podniesienia jego dochodów jest intensyfikacja produkcji".

Mówiąc o dochodach indywidualnych gospodarstw w chłopskich, prof. Rychlik oświadczył: "W ostatnim pięcioleciu tak się złożyło że realne płace w gospodarce społecznej, choć nieznacznie, to jednak wzrosły, natomiast dochody ludności rolniczej nie wykazały w tym czasie żadnego wzrostu".

Dz. Pol. — Londyn

Ostatnie Przygotowania Do Sejmu 36-go Z.N.P.

(dokończenie ze str. 1-ej)

będą ze sztafarami polskimi i amerykańskimi Weterani SWAP a za nimi Korpusy Pomocnicze Pań. Zaproszenie skierowano też do Stowarzyszenia Kombatantów Polskich. Za tą pierwszą częścią parady pójdzie prowadzona przez p. Józefa Baranowskiego z Gr. 841 z Monessen, Pa. dziatwa związkowa w polskich strojach narodowych. Osobny barwny zespół tworzyć będzie grupa "Kujawiaków" z Kolegium Związkowego w polskich strojach ludowych. Dalej iść będą Siostry Felicjanki z Co-raopolis, Pa. z Siostrą Edith na czele jako dyrygentką chóru. Po nich będzie szedł Zarząd i Dyrekcja Związku Narodowego Polskiego, komisarze i komisarki, posłowie i posłanki na Sejm 36-ty i zaproszeni goście oraz miejscowi Związkowcy.

Procesja

Na tym zakończy się planowany obecnie przemarsz, bezpośrednio za którym kroczyć będzie do ołtarza procesja kapłanów z Pittsburgha i okolicy oraz księżcy przybyli na Sejm. Procesję prowadzić będzie ks. prob. Edward C. Maliszewski z Pittsburgha. Osobą główną w tej procesji będzie ordynariusz pittsburski E. Ks. Biskup Vincent Leonard.

W czasie przemarszu i procesji nie będzie orkiestry, ale śpiewane będą w to miejsce podniosłe hymny polskie, co nada całości szczególnego do-stojenstwa. Nad chórami w czasie przemarszu, procesji i nabożeństwa czuwać będzie ks. Mirosław Wojcieki.

Ołtarz polowy widoczny będzie z całego śródmieścia a śpiewy hymnów odbijać się będą echem o wielkie śnieżno

Z Dnia

(Ciąg dalszy ze str. 1-szej)

rium" Yockey i wspomagał swym piórem wydawnictwa Carto. Oprócz "Liberty Letter", Carto nabył "American Mercury" i "Washington Observer", stając się właścicielem koncernu wydawnictw skrajnie prawicowych, zwalczających zaciekle nie tylko lewicę, ale także umiarkowanych konserwatystów skupionych wokół "National Review". Przez jakiś czas wydawał także "Liberty Low-down", "Western Destiny" i "The Counselor".

Rozkwit rozpoczął się w 1964 r. "Liberty Lobby" nabyło własny dom w Washingtonie. Przyczynił się do tego w dużym stopniu W. B. Hicks, którego Carto wyciągnął z administracji umiarkowanego konserwatywnego czasopisma "Human Events". Hicks, dzięki swym zdolnościom i taktowi postawił na nogi koncern wydawniczy Carto. "Liberty Letter" osiągnęło nakład 150,000 egz. Ale z początkiem 1969 r. Hicks zwrócił się do Carto o udzielenie mu bezterminowego urlopu, ponieważ pragnie pisać książkę. Carto zgodził się niechętnie. W kilka dni później Hicks ze swoim teściem wyruszył z Washingtonu jachtem, by polować się ze swoją żoną i synem na Florydzie. U ujścia Potomac burza przewróciła jacht i obydwa zginęli. Przysięgaciele Hicksa twierdzą, że nie miał on zamiaru wracać na swoje stanowisko zarządcy wydawnictwa Carto, ponieważ przejrzał jego grę i zraził się do niego całkowicie.

(Dokończenie jutro)

Podgórny Jedzie Do Hanoi

Hong Kong (DP) — Podano oficjalnie, że w październiku przybędzie do Pn. Wietnamu sowiecki prez. Mikołaj Podgórny. Wizyta ta jest interpretowana jako próba sowiecka podporządkowania sobie polityki zagranicznej rządu w Hanoi przed zapowiedzianą wizytą prez. Nixona w Pekinie.

Dotychczas Pn. Wietnam czynił rozpaczliwe wysiłki, by utrzymać dobre stosunki ze wszystkimi państwami komunistycznymi i nie chciał wypowiadać się jakiegokolwiek stronie w konflikcie sowiecko-chińskim. Podczas pobytu w Hanoi podgórny będzie się przypuszczalnie starał zdemontować wartość poparcia sowieckiego dla Pn. Wietnamu i wskazać Chinom, że olbrzymia obecnie chińska pomoc ekonomiczna i wojskowa dla Hanoi może być w każdej chwili zastąpiona sowiecką.

Apel i Prośba Do PP. Kupców, Towarzystw i Organizacji

Jak przed każdym Sejmem, tak samo w tym roku planujemy sejmowe wydanie Dziennika Związkowego w sobotę, 18-go września b.r. o uroczajności treści, w którym znajdują się życzenia owocnych obrad dla naszego Parlamentu związkowego.

Związek Narodowy Polski, dzięki patriotycznemu stanowiisku w sprawach polskich, nieustępliwie walce o podniesienie wpływów Polonii w amerykańskim życiu i dynamizacji organizacyj-nemu — zajął czołowe miejsce wśród polsko - amerykańskich organizacji bratniej pomocy.

Wierzymy, że Wasza Firma, Organizacja czy Nazwisko znajdzie się wśród tych, którzy umieszczą w Dzienniku Związkowym płatne ogłoszenie z życzeniami pomyślnych obrad Sejmowi Z.N.P., który rozpocznie się w niedzielę, 18-go września w Pittsburghu, Pennsylvania, popierając jednocześnie Dziennik Związkowy, obecnie jedyne codzienne pismo w języku polskim w Chicago.

Ponieważ pozostaje już niewiele czasu, prosimy wszystkich naszych przyjaciół o nadsyłanie ogłoszeń i drukarni już teraz. Ułatwi to bardzo pracę drukarni i drukarni. Poza tym, przez podanie wcześniej ogłoszenia, rezerwujemy sobie lepsze miejsce w gazecie i unikamy ewentualnych pomyłek, spowodowanych późniejszym.

Z góry dziękujemy.

Chicago, 1971

ADMINISTRACJA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO

Marta Ostenso

Drzewo Życia

— POWIEŚĆ —

46

(Ciąg dalszy)

—Co ja zrobiłem dla ciebie? — krzyknął — chcesz wiedzieć? Straciłem szacunek dla samego siebie — i prawie straciłem zmysły, chcąc cię uczynić szczęśliwą.

Zuchwała i zimna, trzymając ręce na biodrach, Korynna przyglądała mu się z obłąkaniem ciekawością. W pewnej chwili, usłyszawszy jej krótki dźwięczny śmiech, Roddy stracił zupełnie panowanie na dśobą. Zbliżył się do niej — i potrzasał ją za ramiona; a miękkie poddanie się jej ramion pod naciskiem jego rąk pobudziło go tylko do tem większej furji.

Oswobodziła się, a w tej samej chwili z bluzki jej wysu-nęła się chusteczka i upadła na podłogę. Rozległ się ostry metaliczny dźwięk — i Korynna skoczyła, aby podnieść kwadratowy drozbazg z koronki i płótna.

W zachowaniu jej jednak było coś takiego, co spowodowało Roddy'ego do wyrwania chusteczki z jej rąk. W chusteczce zawinięta była papierośnica z monogramem z onyksu i złota — zmniejszona odbitka papierośnicy, którą Roddy widział u Geralda Lucasa.

—Co to? — zapytał.

Chłód, który przenikał teraz jego ciało, ogarnął również — w chwili gdy trzymał przed sobą to świecidełko — jego głos, oczy, ręce. . .

—Kupiłam to — rzekła Korynna ponurnym, wyzywającym tonem.

Patrzył na nią przez chwilę zanim przemówił.

—Klamiesz — rzekł w końcu.

—Tak mówisz. Powinnaś być wiedzieć, czego mam się po tobie spodziewać.

—Myślę, że musi być coś złego we mnie — mruknął, a gdy usłyszał dźwięk własnego głosu, uderzyła go jego zupełna obcość — roblem, co mogłem, aby wytłomaczyć ci nasze położenie, Korynno. Powiedziałem ci, że przekroczyłem swój rachunek w Banku, aby dotrwać do sprzedaży zboża. Albo nie możesz zrozumieć, albo cię to nic nie obchodzi. Na miłość Boską, powiedz mi, co jest właściwie.

Korynna podeszła do fortepianu i bezmyślnie uderzyła w klawisz jednym palcem. Akurat klawisz ten był okropnie rozstrojony. I jakgdyby jego dźwięk doprowadził jej nerwy do najwyższego zdenerwowania odwróciła się nagle i stanęła nawprost Roddy'ego z płonącymi oczami.

—Nie mogę znieść tego liczenia każdego grosza, jak gazeciarz na ulicy. Jeżeli chcesz, żebym to zrozumiała, dowiedz się, że nie nastąpi to nigdy. Nie mam zamiaru o to się starać. Może ty jesteś przyzwyczajony do takiej żebraczej egzystencji. . . prowadzono podobnie lubisz ją ze względu na swoją drogocenną ziemię. Ja mam być tą, która ma cierpieć za to. Robię co mogę z temi niedzielnymi paru dolarami, które mi dajesz — i za całą podziękę spotyka mnie insynuacja, że mogłabym zrobić za nie dziesięć razy więcej. Przypuszczam, że powinnam była kupić sobie suknię za dwa dolary, pałto za pięć, a parę bucików na okazjnyj sprzedaży w suternach.

Stała przed nim: drobna, biała, trzęsąc się z wściekłości. Roddy patrzył na nią z budzącym się niedowierzaniem. Wydawało mu się to zupełnie niemożliwym, aby ktokolwiek mógł być tak samolubny, tak małostkowy, tak pozbawiony elementarnej uczciwości, a co najgorsze — najzwyczajniejszego poczucia proporcji.

—Kto ci to dał?

—Jakie prawo masz pytać mnie o to? Czy ty kiedyś dajesz mi cośkolwiek? Gdybym dożyła do stu lat. . .

—Milcz — rzekł Roddy lodowato. — Nie potrzebujesz mi mówić, kto ci to dał. — Rzucił papierośnicę na stół, a potem zwrócił się ku niej. — Koro, zaczyna to wyglądać na jakieś widowisko pomniędz mną a tobą. Może skrzywdziłem cię, żeniąc się z tobą. Ale cię kochałem. A ty. . . kiedyś wychodziła za mnie uważałaś to po prostu za drogę ratunku dla siebie, tak? Nie zrobiłaś tego dlatego, że mnie kochałaś?

Stał ze skrzyżowanymi ramionami, czekając aż Korynna zacznie mówić. Przez parę chwil biegała, ogarnięta niemą wściekłością, tu i tam po pokoju, wylamując sobie palce i wydając przez rozchyłone wargi zduszone jęki. Stopniowo w Roddym uczucie spokojnej litości zaczęło przestępować wszystkie inne uczucia.

—Czy to nie prawda, Koro? — nalegał.

Zatrzymała się nagle. Wyraz paniki i bezradności, od których pociemniały jej oczy w chwili, gdy zwróciła je ku niemu, wzbudził w nim świadomość, iż wszystko już jest daremne.

—Nie mogę tego znieść — krzyknęła i, rzuciwszy się na kanapę, wybuchnęła płaczem.

Roddy stanął przed nią, potem spuścił rękę i poglądził jej luźno spływające, ciemne włosy. Gardło miało wyschłe i rozbole, ale w miejscu, gdzie powinno się było znajdować jego serce — czuł tylko mroczną pustkę. — Opuszczony dom — pomyślał — musi się tak czuć w nocy. Wiedział teraz, że dom ten musiał stać pusty już od długiego czasu, ale on bronił się przed uznaniem tego faktu.

Byłoby o wiele łatwiej, gdyby nie czuł w sobie tej dławiącej go litości.

—Przykro mi, Korynno — rzekł kamiennym tonem — ale musisz wybrać jakąś możliwą drogę. Jeżeli nie możesz znieść tego życia. . . i mnie. . . powinno być z tego jakiejś wyjście. Tymczasem jesteś jeszcze moją żoną. A jak długo nią jesteś, nie będziesz narażała na śmieszność ani siebie, ani mnie. Zwróćś ten przedmiot Lucasowi jutro. . . pocztą, albo ja odwożę mu go sam. Możesz wybrać co wolisz.

Ręka jego opadła bezwładnie — wyszedł z pokoju i poprzez cały dom tylnymi drzwiami na świat.

Pies jego, Noe, podniósł się ze spokojnym zadowoleniem i poszedł władać na nim przez podwórze, słabo oświetlone księżycowym światłem.

Roddy stanął, opierając się o ogrodzenie pastwiska, tak, jak to zrobił owej nocy prawie przed rokiem — potem, gdy oświadczył się Korynnie Meader. Widok skulonych, ciemnych kształtów koni, leżących na ziemi, zdawał się przynosić mu ulgę. Parę zwierząt podeszło do furtki, a on zaczął gładzić ich miękkie, szukające czegoś pyski — jeden po drugim. Pomacał w kieszeni marynarki i znalazł parę kawałków cukru, oczywiście je z włókien tytoniu — i podał przez ogrodzenie.

Na dźwięk kroków styłu poza sobą odwrócił się i zobaczył Silver Grenoble, schodzącą w dół słabo oświetlonym zbozem wzgórza. W zachowaniu jej, gdy podeszła i stanęła przy nim, było kłopotliwe ośmieszenie.

—Prawdopodobnie słyszałaś awanturę — rzekł zwięźle.

Silver zawałała się. — Nie mogłam nie słyszeć. Słama właśnie do was, aby zobaczyć, co Korynna kupiła.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Zapisy Do Polskiej Szkoły Przedmiotów Ojczystych

W Kole S.P.K. Im. 2-go Korpusu

Zapisy dzieci i młodzieży do Polskiej Szkoły Przedmiotów Ojczystych Kola SPK im. 2-go Korpusu przy parafii św. Stanisława B. i M. odbędą się w sobotę dnia 11 września br. w sali parafialnej przy ul. Lorel (róg Fullerton Ave.) od godziny 10-tej rano do godz. 12-tej.

Oplaty za naukę wynoszą \$4.00 miesięcznie od rodziny (nie od dziecka) bez względu na ilość dzieci zapisanych do szkoły.

Do klasy I-szej przyjmowane będą dzieci po ukończeniu 6-ciu lat.

Podręczniki szkolne do wszystkich klas (do 6-tej włącznie) oraz ujednolicone zeszyty do klas niższych nabyć będzie można w czasie zapisów.

Apelujemy bardzo serdecznie do zainteresowanych rodziców z parafii św. Stanisława i okolic, by skorzystali z okazji i dali możliwość swoim dzieciom szerszego poznania własnego, polskiego środowiska i tym wszystkich kulturalnych wartości Polski i Jej dziejów, które stały się częścią życia amerykańskiego i są dużym wkładem do ogólnoludzkiego dorobku kulturalnego.

Za Komitet Szkolny: Danuta Kulawik, Przew. Kom. Rodz.: Adam Klimk, Prezes Kola SPK: M. J. Bojczuk, Adm. ministr. szkoły.

"Bank" Informacji Na Politechnice Wrocławskiej

Na politechnice wrocławskiej uruchamiana się skomputeryzowany "bank informacji naukowo-technicznej" wyposażony w komputery polskiej produkcji Odra 1304 i Odra 1305.

"Bank" będzie z miejsca dostarczał informacji naukowych z różnych dziedzin wiedzy technicznej, list polskich i zagranicznych publikacji i prac naukowych.

Będzie udzielał informacji na temat patentów, wyposażenia technicznego, pozycji książkowych w bibliotekach.

Będzie dawał na żądanie szczegóły działalności polite-

chniki wrocławskiej w ostatnich 26 latach, listy absolwentów, szczegóły prac doktorskich i magisterskich.

"Bank" będzie również używany przez władze politechniki, bo będzie rozporządzał pełną listą studentów, ich rezultatami egzaminacyjnymi i rezultatami studenckich prac naukowych.

Wiadomości z Gm. 87 ZNP z Annowa

Bal Przedsejmowy Gminy 87 Z.N.P.

Już w sobotę, dnia 11-go września, br., odbędzie się "Bal Przedsejmowy Gm. 87 Z.N.P.", w sali Wozniaka Casino, pnr. 2530 So. Blue Island Ave. Początek balu o godzinie 8-ej wieczorem, na który zapraszamy wszystkich delegatów i delegatki Gm. 87 Z.N.P., członków grup przynależnych do Gminy, młodzież, przyjaciół oraz Polonię do wzięcia udziału w naszym balu. Do tańca będzie przystąpiła znana orkiestra "Pawła's Orchestra", która ubawi gości znakomicie. Wstęp od osoby wynosi \$1.50. Bilety można nabyć od komitetu balu lub przy kasie.

Za Komitet Balu Komitety Zabaw, Sportu i Rozwoju oraz Zarząd Gm. 87 Z.N.P.

P.S. Komitety Gminy oraz Zarząd Gm. 87 Z.N.P., są proszeni stawić się do sali w

Największy wybór importowanych wódek z Polski; likierów Baczewskiego i Mikolajza posiada w Chicago tylko popularny skład

LENARD'S
LIQUOR HOUSE
1172 Milwaukee Avenue
Telefon: AR 6-4246
Chicago, Illinois 60622

Zazdrosny Mąż Zabił Rywala

Separacja nie pozbawiła zazdrości Antona Gaston, lat 45, który przyszedł do mieszkania żony pnr. 13200 S. Riverside i zastrzelił obecnego tam Benny Brinsona oraz zranił 26-letnią Ann i dwoje dzieci: swego syna, Terrance, lat 6 i Thelme, 9.

Funkcjonariusze policji wyrażają przypuszczenie, że Gaston, na widok domniemanego rywala doznał ataku szału. Jak wynika ze sprawozdania policjantów, Brinson strzelił pierwszy, raniąc Gastona lekko w rękę. Wówczas Gaston zaczął strzelać, zabijając na miejscu Brinsona i raniąc żonę i dzieci. Pani Gaston odniosła powierzchowną ranę, znajduje się w szpitalu St. Francis. W tym samym szpitalu jest córeczka, ranna w nogę oraz synek ciężko ranny w brzuch.

Szkoła Języka Angielskiego i Obywatelstwa

Zawiadamiamy Czytelników Dziennika Związkowego, że zapisy na język angielski będą w przyszłym tygodniu we wtorek wieczorem od 7-9-ej i w środę rano 9-10-30 oraz wieczorem 7-9-ej.

Klasy są bezpłatne i prowadzone przez Northwestern Univ. Settlement, 1400 W. Augusta Blvd.

dni zabawy o godzinie 6-ej wieczorem, ażeby się przygotować do balu.

Posiedzenia

Tow. Bartosza Głowackiego, Gr. 899 Z.N.P., zaprasza członków do wzięcia licznego udziału w posiedzeniu, jakie się odbędzie w piątek dnia 10-go września, br., w sali Lipskich, pnr. 2059 W. 19-ta ulica, o godzinie 7:30 wieczorem.

Tow. Sokół Polski, Nr. 1-szy, Bratnia Dłoń, Gr. 1060 Z.N.P., przypomina swoim członkom że regularne posiedzenie odbędzie się w niedzielę, dnia 12-go września, br., w sali parafialnej St. Stephen's Parish Hall, pnr. 1852 W. 22nd Place, o godzinie 2-ej po południu.

Tow. Bolesława Chrobrego, Gr. 1971 Z.N.P., zawiadamia swoich członków, że miesięczne posiedzenie odbędzie się w niedzielę, dnia 12-go września, br., w sali Lipskich, pnr. 2059 W. 19-ta ulica, o godzinie 2-ej po południu.

Tow. Marii Konopnickiej, Gr. 2423 Z.N.P., podaje do wiadomości wszystkim członkom że posiedzenie odbędzie się w poniedziałek, dnia 13-go września, br., w sali pnr. 2059 W. 19-ta ulica — punktualnie o godzinie 7:30 wieczorem.

Szkoły Chicagoskie Wprowadzają Naukę Historii Grup Etnicznych



Członkowie Komisji Studiów Etnicznych Zarządu Szkół w Chicago przedstawiają swoje projekty Dr. Lorraine L. Sullivan, asystentce superintendenta szkół. Od lewej: Dr. Mary Ellen Batnich, przew. Komisji, Dr. Sullivan, Józef Żurawski, Katherine G. Valone i Mary E. Greig, dyrektorka programów nauk społecznych.

W roku 1967 Legislatura Stanu Illinois uchwaliła mało znaną ustawę wprowadzającą do programów szkół publicznych naszego stanu naukę o roli i wkładzie grup etnicznych w życie i historię Ameryki i Stanu Illinois.

W wykonaniu tej ustawy, Zarząd Szkolny (Chicago Board of Education) powołał Komisję Studiów Etnicznych, której zadaniem jest opracowanie programów i przygotowanie materiałów i pomocy szkolnych w zakresie nauki historii grup etnicznych w Ameryce, a specjalnie w Illinois.

Kilka dni temu z inicjatywy i w obecności p. Józefa Żurawskiego, członka tej Komisji, miałem możliwość odbycia rozmowy z dr. Lorraine L. Sullivan, asystentką superintendenta szkół, której podlega wydział programów szkolnych, oraz p. Mary E. Greig, dyrektorkę programów nauk społecznych. Celem rozmowy było zapoznanie się z pracami Komisji i jej planami na przyszłość. Godzinna spędzona w budynku Zarządu Szkolnego była niezwykle ciekawa i pożyteczna.

Na pierwszy rzut, Komisja ograniczyła swoje zainteresowania do trzech grup etnicznych: greckiej, włoskiej i polskiej. Przygotowane zostały programy dla 8 klasy szkoły podstawowej. Zostaną one przeprowadzone na zasadzie doświadczalnej w wyselek-

Na Cześć Ks. B. Niemiera

Niedziela, 12-go września, jest naznaczona jako "Dzień Wdzięczności" dla ks. Bernarda Niemier, C.S.C. Rozpocznie się z solenną Mszą św. o godz. 10:30 rano, odprawioną przez ks. Bernarda Niemier, C.S.C. Po Mszy św. i aż do godziny 3-ej po południu, odbędzie się przyjęcie czyli "Open-House" dla ks. Bernarda Niemier, w sali parafialnej.

Zarząd Stow. Połączonych Towarzystw na Trójcowie serdecznie zaprasza wszystkich w parafii, znajomych i przyjaciół do miłego udziału. Jest to sposobność dla wszystkich okazania swej wdzięczności ks. Niemierowi za jego moźolną, życzliwą i cenną pracę, którą wykonywał przez siedem lat jako proboszcz Trójcowa. — Ks. Kazimierz Czaplicki, C.S.C., proboszcz i kapelan oraz Zarząd Stow. Połączonych Towarzystw.

Miss Polonii Kanadyjskiej

Janina Ciechanowicz, studentka Western Ontario University w London (provincia Ontario) wybrana została "Miss Polonii Kanadyjskiej" na 1971 rok. Damami dworu zostały: Jadwiga Tymczyszyn, Ludwika Kuskowicz, Anna Ballon i Irena Szkubiak.

Najpopularniejszą obecnie Polką w Kanadzie — i to nie tylko wśród Polonii, ale i Kanadyjczyków, jest p. Julia Czapla z Montrealu. Stała się sławną dzięki Eskimosom i satelitom łączności. Kanada ma bowiem umieścić na orbicie pierwszego satelitę własnej produkcji dla komunikacji radiowej, telewizyjnej i telefonicznej.

Ogłoszono więc konkurs na nazwę tej "centrali kosmicznej" i panna Julia konkurs ten wygrała. Spośród 20 tys. nadesłanych odpowiedzi wybrano właśnie jej projekt. Pierwszy satelita kanadyjski będzie się nazywał "Anik", co w języku Eskimosów znaczy "brat". Julia Czapla mówi po francusku, po angielsku i oczywiście po polsku. Bierze też czynny udział w polskich organizacjach społecznych w Montrealu.

cjonowanych szkołach w nadchodzącym roku szkolnym. Wyniki tych próbnych kursów zostaną następnie przepracowane zanim staną się obowiązującą częścią programu nauczania we wszystkich szkołach chicagoskiego systemu szkolnego w roku szkolnym 1972-73. Należy też dodać, że postępowanie Komisji interesują się także zarządy szkół katolickich archidiecezji, oraz powiatowych.

Programy pomyślane są jako jedynogodzinowe studia poszczególnych grup etnicznych. Obejmują one b. zwężony zarys historii kraju macierzystego danej grupy, historię jej osiedlenia w Stanach Zjednoczonych, oraz zapoznanie się z jej życiem kulturalnym, organizacyjnym i zawodowym, oraz politycznym, zarówno w przeszłości jak i obecnie.

Materiały zawierają m. innymi listy głównych organizacji i instytucji, oraz wybitnych postaci historycznych i współczesnych wywodzących się z danej grupy, z krótkimi notatkami na temat ich działalności i osiągnięć, oraz bibliografią dotyczącą historii poszczególnych środowisk etnicznych.

W zakresie metodyki nauczania, program przewiduje poza wykładami pokazy filmów, zapoznanie się z muzyką danego kraju przy wykorzystaniu nagrań muzyki klasycznej i ludowej, wycieczki do muzeów danej grupy etnicznej, oraz wiele innych specjalnych zadań mających na celu zainteresowanie uczniów problematyką etniczną, oraz zainteresowanie ich wielostronnością przejawów ich życia.

Dla ilustracji przytaczam kilka przykładów takich zadań: — Po przeczytaniu pracy Mieczysława Haimana o początkach osadnictwa polskiego w Chicago, napisz esej o roli i znaczeniu parafii w życiu polskiego imigranta.

— Napisz do Muzeum Polskiego w Ameryce i poproś o katalogi i informacje, poczem przygotuj ilustrowany notatnik o zbiorach muzeum.

— W katalogu znaczków pocztowych wyszukaj, jakie pamiątkowe znaczki dotyczące historii Polski i Polonii zostały wydane przez Stany Zjednoczone, postaraj się zebrać je i napisz krótko, kiedy zostały wydane i dlaczego.

Docenając, że w wielu wypadkach brak jest odpowiednich materiałów Komisja planuje np. nakreślenie szeregu filmów, które będą cennymi pomocami szkolnymi. Jak mnie informował p. Żurawski, jednym z nich ma być film o Muzeum Polskim.

Środowiska etniczne stanowią istotny pozytywny element życia Ameryki. Styszymy na ten temat wiele z ust wybitnych nieraz przywódców naszego kraju. Był już najwyższy czas, żeby systematyczna nauka o ich historii i kulturze, jako składowej części historii i kultury amerykańskiej została wprowadzona do programów szkolnych, żeby młodzież amerykańska od najwcześniejszych lat była zaznajamiana z tradycją i wartościami kulturalnymi grup etnicznych.

Prace podjęte przez Komisję Studiów Etnicznych Zarządu Szkolnego w Chicago są pierwszym krokiem w tym kierunku. Plany komisji sięgają oczywiście dalej i obejmują także szkolnictwo średnie.

Będziemy z zainteresowaniem śledzić dalsze w tym kierunku postępy. Zorganizowana Polonia może zresztą i powinna, wpłynąć na rozwój tego typu programów przez udzielenie poparcia i pełną współpracę z Zarządem Szkolnym.

Kazimierz Łukomski

Wykład Marii Kornilowicz, Wnuczki Henryka Sienkiewicza

W latach 1876-1878 Henryk Sienkiewicz objeżdżał Stany Zjednoczone. Rezultatem była książka pod tytułem "Listy z Ameryki". Maria Kornilowiczówna, jego wnuczka (jej matka, Jadwiga, była rodzoną córką Sienkiewicza) przybyła niedawno do Stanów Zjednoczonych dzięki pomocy Fundacji Kościuszkowskiej, aby odbyć turę po Stanach Zjednoczonych śladami dziadka. Po ukończeniu tej podróży planuje napisać książkę: "Listy z Ameryki po Stu Latach".

Maria Kornilowiczówna jest z zawodu tłumaczką, socjologiem i pisarzem. Jej książka: "Onegdaj — Opowieść o Henryku Sienkiewiczu i Ludziach Mu Bliższych (Wyd. P.I.W.)" ma się wkrótce ukazać w Polsce.

W piątek, 17 września o godz. 8 wieczorem, pani Kornilowicz wygłosi odczyt w jęz. polskim na temat: "Kregi Rodzinne Henryka Sienkiewicza". Wykład, ilustrowany przeobrażeniami, odbędzie się w gmachu Fundacji Kościuszkowskiej, 15

E. 65 St., New York. Po wykładzie, dyskusja. Na zakończenie skromne przyjęcie. — Wstęp od osoby \$2.00.

Chce Emigrować Do Stanów Zjedn.

Henryk Moskalik, 29-letni Polak, samotny, któremu udało się uciec, jak pisze, z komunistycznej Polski do Niemiec Zachodnich, pragnie wyemigrować do Stanów Zjednoczonych i prosi Rodaków o dopomożenie mu w tej sprawie. Z zawodu jest inżynierem mechanikiem, zna dobrze język angielski nie zna natomiast niemieckiego i z tego powodu nie może w Niemczech znaleźć pracy. Jest w ciężkiej sytuacji, gdyż nie posiada w Niemczech rodziny ani znajomych i chwilowo znajduje się w obozie dla cudzoziemców.

Ktokolwiek mógłby i chciał pomóc Rodakowi i sprowadzić go do St. Zjedn. proszony o pisanie do następującym adresem: Henryk Moskalik, Sammlager fuer Auslaender, 8502 Zirndorf, Rothenburger str. 29, West Germany.

Louis J. Kasper Będzie Uczestny Bankietem

Bardzo popularny komityman 35-ej wardy ze strony partii republikańskiej to niewątpliwie nasz rodak Louis J. Kasper.

Louis J. Kasper cieszy się wielkim szacunkiem i poważaniem nie tylko wśród naszych rodaków, lecz także wśród innych grup etnicznych.

Dlatego powstał komitet obywatelski, celem uczczenia Ludwika J. Kasper, naszego rodaka, bardzo okazałym bankietem.

Louis J. Kasper, prócz tego, że jest komitymanem 35-ej wardy, jest również na poważnym i odpowiedzialnym stanowisku sekretarza platnych szos szybkościowych w stanie Illinois.

Zapowiadający się wspaniały bankiet odbędzie się w piątek, dnia 10-go września, o godz. 7-ej wiecz., w salach Chateau Royale, pnr. 5743 W. Chicago Ave.

Na bankiecie będzie wiele wybitnych osobistości, zajmujących odpowiedzialne stanowiska w mieście Chicago, powiecie Cook, w stanie Illinois, czy nawet federalnie.

Swoją obecność już zapowiedzieli: gubernator stanu Illinois Richard Ogilvie; senator US Char-



LOUIS J. KASPER

les Percy i generalny prokurator stanu Illinois Scott.

(R. M.)

Pielgrzymka Do Rzymu Na Beatyfikację O. Kolbe

Poprowadzi Ją Ks. Józef Prusiński z Parafii Św. Jacka



Ks. Józef Prusiński

Kościół Katolicki wywyższa do godności błogosławionego, naszego rodaka i męczennika, księdza Maksymiliana Kolbe, Franciszkanina, w niedzielę, 17-go października, w Rzymie.

Jest to zaszczyt wielki dla nas Polaków i dla całej Polski. Wierząc o całego świata brać udział będą w tej przepięknej ceremonii albo osobiście.

Zachęmy też i naszych rodaków do Chicago, ażeby przylączyli się do tych wiernych, którzy udadzą się do Rzymu na te uroczystości.

Ks. Józef J. Prusiński, asystent przy parafii św. Jacka, apeluje do całej Polonii, by zainteresowała się tą Beatyfikacją. Ktokolwiek pragnie przylączyć się do tej pielgrzymki wraz z ojcami Franciszkanami z Buffalo, niech się połączy z ks. J. Prusińskim, by uczynić należą rezerwację.

Dziewięciodniowy pobyt w Rzymie i miast włoskich wynosi \$395.00. Tura zaś wraz z dwutygodniowym pobylem w Polsce \$895.00. Wszelkie rezerwacje w hotelach wraz z podwójnym posiłkiem każdego dnia włączone są w tę turę.

Rezerwacje przyjmujemy codziennie aż do 15-go września.

Dokładne informacje można otrzymać telefonicznie: DI 2-3636, da w tej przepięknej ceremonii albo osobiście.

W Pierwszym Narodowym Banku w Chicago



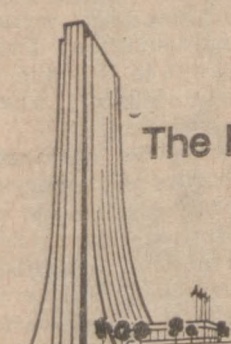
Poznajcie Się z Panną Charlotte Klesen

Panna Klesen jest osobą, którą chętnie poznacie. Jest ona konsultantką do spraw klientów w naszym Centrum Międzynarodowym i pomoże Wam załatwić wszelkie Wasze sprawy bankowe wygodnie, bezpiecznie i z pełnym zrozumieniem. Nie tylko dlatego, że Panna Klesen zna się na zagadnieniach bankowych, lecz głównie dlatego, że mówi ona płynnie po polsku.

Panna Klesen zapozna Was z różnymi rodzajami planów oszczędnościowych w The First, a wszystkie one są zaasekurowane do \$20,000 przez Rząd Stanów Zjednoczonych. Może ona również wyjaśnić jakie korzyści wypływają z posiadania konta członkowego lub skrytki bankowej. Panna Klesen ułatwi Wam także załatwienie ewentualnej pożyczki. Będziecie mieli osobistego przewodnika w każdym dziale bankowym gdzie tylko będziecie przeprowadzać transakcje.

Wszelkie usługi The First National Bank of Chicago są obecnie do Waszej dyspozycji, omówione i załatwione w języku polskim bez żadnych dodatkowych kosztów.

Złóżcie wizytę Pannie Klesen w naszym Centrum Międzynarodowym mieszczącym się na parterze, w południowej części naszego Banku. Wskazówka będą dla Was wywieszone flagi międzynarodowe.



The First National Bank of Chicago
Dearborn i Madison

GODZINY:
8:30 do 6:00 wiecz., poniedziałek
8:30 do 4:00 po poł., wtorek do piątku
Członek F.D.I.C.

THE FIRST. Gdzie więcej osób oszczędza niż gdziekolwiek indziej w mieście.



'71 Chevrolety
Chevelles, Sedans,
Hard Tops

Execs & Demos

(Executives) (Demonstracyjne)



Telefon: 666-8787

1201 W. Adams, Chicago

Pytajcie o jednego z naszych sprzedawców

A. Leaver

Karol Vavra

T. Lamb

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid

At Chicago, Illinois

Published Daily except Sundays by

ALLIANCE PRINTERS
AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois 60642**WYSTĄPIENIA PRZEZ POCZTĘ**

W CHICAGO I W KANADZIE

| Codziennie i Soboty | Tylko |
|--------------------------|-------------------------|
| Rocznice (1 yr.) \$25.00 | Sobotnie Wydanie |
| Półrocz. (6 mos.) 13.00 | Rocznice (1 yr.) \$8.00 |
| Kwartal. (3 mos.) 8.50 | Półrocz. (6 mos.) 5.50 |
| Miesięcz. (1 mo.) 4.00 | Kwartal. (3 mos.) 3.25 |

WYSTĄPIENIA PRZEZ POCZTĘ

POZA GRANICZ CHICAGO W U.S.

| Codziennie i Soboty | Tylko |
|--------------------------|-------------------------|
| Rocznice (1 yr.) \$25.00 | Sobotnie Wydanie |
| Półrocz. (6 mos.) 13.00 | Rocznice (1 yr.) \$8.00 |
| Kwartal. (3 mos.) 8.00 | Półrocz. (6 mos.) 5.50 |
| Miesięcz. (1 mo.) 4.00 | Kwartal. (3 mos.) 3.25 |

CODZIENNE (bez soboty)

| Chicago - Kanada | Pozza Granice Chicago |
|--------------------------|--------------------------|
| Rocznice (1 yr.) \$13.00 | Rocznice (1 yr.) \$17.00 |
| Półrocz. (6 mos.) 11.00 | Półrocz. (6 mos.) 10.00 |
| Kwartal. (3 mos.) 6.50 | Kwartal. (3 mos.) 6.00 |
| Miesięcz. (1 mo.) 3.00 | Miesięcz. (1 mo.) 2.50 |

DO INNYCH KRAJÓW:

| Codziennie i Soboty | Tylko |
|--------------------------|--------------------------|
| Rocznice (1 yr.) \$34.00 | Sobotnie Wydanie |
| Półrocz. (6 mos.) 20.00 | Rocznice (1 yr.) \$10.50 |
| Kwartal. (3 mos.) 12.00 | Półrocz. (6 mos.) 7.50 |
| | Kwartal. (3 mos.) 4.50 |

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy

Numer Codziennie (Single Daily Copy)15c

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy

Numer Sobotni (Single Saturday Copy)20c

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny
JÓZEF H. GAJDA, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano

BRUNSWICK 8-8707

Telefon wszystkich biur BRUNSWICK 3-8700

Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Unia Arabska

Formowanie nowej Federacji Arabskiej, obejmującej Egipt, Syrię i Liban nie przyczyni się do pokoju na Bliskim Wschodzie. Nie jest to pierwsza próba skupienia Arabów pod jednym dachem. Może ona skończyć się jak poprzednie — fiaskiem. Niemniej utworzenie Federacji wiąże ręce prez. Sadatowi, uniemożliwiając mu ewentualne zawarcie odrębnego pokoju z Izraelem, pisze *Fig.* "U.S. News and World Report."

Wydaje się, że jest to trafna ocena. Unia wygląda dobrze na papierze. Czas wykaże, czy przyjmie realne kształty. Wszystkie trzy państwa łącznie mają 42 miliony ludności. Egipt jest przeludniony, ale rozbudowuje swój przemysł i posiada już spore zastępy fachowców. Libia jest pustynią, ale posiada olbrzymie złoża ropy naftowej, które przyniosą jej dyktatorowi Quaddafi setki milionów dolarów rocznie. Quaddafi może finansować wspólne plany trzech państw, ale czy zechce? Syria ma możliwości rozwinięcia rolnictwa i dożywiania pozostałych partnerów. Sudan zapowiada przyłączenie się do Federacji w późniejszym czasie.

Quaddafi i dyktator Syrii Al Assad prą do wojny z Izraelem, egipscy i Sadat zajmują stanowisko bardziej umiarkowane. Może to być powodem tarć z Syrią i Libią. Wszystkie trzy państwa zgodziły się na jedną wspólną flagę, znaczki pocztowe i walutę. Federacja nie posiada jednak wspólnego dowództwa wojskowego.

Prez. Sadat ostrzega, że nie należy spodziewać się "cudów," ale Federacja będzie "bastionem" w walce z Izraelem. Tradycyjna kłótnia Arabów może jednak osłabić ten "bastion." Mimo to powstanie Federacji jest dowodem, że Arabowie są gotowi, przynajmniej chwilowo, zjednoczyć swe siły do walki z Izraelem. Unia trzech państw arabskich jest więc krokiem wstecz na wyboistej drodze do pokoju w tej części globu.

Spółeczne Obowiązki Młodzieży

Bez względu na to, jak kształtować się będzie światowa równowaga politycznych i wojskowych sił w przyszłości — Stany Zjednoczone będą musiały posiadać silne i wyposażone w najbardziej nowoczesny sprzęt — siły zbrojne. W świecie, który respektuje tylko siłę, a nie szczytne ale, niestety ciągle jeszcze utopijne hasła humanitarne i moralne — jest to warunek niezbędny nie tylko dla utrzymania pozycji światowego mocarstwa, ale także zachowania swej wolności.

W chwili obecnej, Stany Zjednoczone stoją wobec trudnych i ogromnych problemów domowych. Jednym z nich jest fakt, że kraj, nie może rozwiązać szybko i skutecznie problemu personelu wojskowego, jakiego wymaga pozycja największego mocarstwa świata, w społeczeństwie, w którym młodzi ludzie masowo nie chcą odbywać służby poborowej.

Projekty ustawodawcze złożyły się na popłatny węzeł, który Izba i Senat będą musiały rozwiązać w najbliższych tygodniach na wspólnej konferencji. Jest w tym węźle uchwalona przez Kongres ustawa o przedłużeniu służby poborowej na dwa lata, projekt reformy zaciągu do służby wojskowej, projekt armii w pełni ochotniczej, wreszcie poprawka z wnioskiem o całkowite wycofanie naszych wojsk z Pół. Wietnamu w zamian za zwolnienie jeńców amerykańskich w niewoli Północnego Wietnamu.

Młodzi ludzie lubią często formować się i działać na wzór armii ale, nie dla celów wojennych. Jedni, jak uformowane dywizje i pułki odbywają "manewry" na festiwalach jazzowych jak Woodstock lub inne epokowe wydarzenia tego samego rodzaju, inni w kar-

nym orydku robią marsze na Pentagon i Biały Dom. Ale są również młodzi ludzie, którzy też wprawdzie nie przepadają za wojskiem, ale chcą służyć w zorganizowanych kadrach w licznych projektach służby społecznej: pomocy w wypadkach naturalnych katastrof, trzęsieniach ziemi, powodziach i pożarach lasów. Prawdziwa służba narodowa.

Po wszechstronnej analizie skłonności młodych ludzi do działania zbiorowego i w interesie społecznym, kongresman Bingham z New Yorku wniósł w 1970 roku projekt Ustawy o Pomocniczej Służbie Narodowej. Być może, że w tym projekcie jest właśnie trafna kompromisowa formułka na pogodzenie i powiązanie dwóch odmiennych prądów wśród młodego pokolenia. Młodzi ludzie, którzy wolą służbę wojskową dla atrakcyjności jej zadań, możliwości podróży i poznania świata, wychowawczą dyscyplinę i przywilej jednoznacznych bezpłatnych studiów jako nagrody za specjalny wysiłek i wzorowe wykonywanie obowiązków, mieliby otwartą drogę do zawodowej kariery wojskowej.

Ci, natomiast którzy odczuwają wielką awersję do wszystkiego co pachnie wojskiem, mogliby z powodzeniem, znaleźć upijny dla swojej energii w Narodowej Służbie Ochotniczej, bez munduru wojskowego i rygorów dyscypliny wojskowej, oddać swój czas i spełnić obowiązek wobec kraju w służbie społecznej:

Oczyścić najbardziej zanieczyszczone rejonu Ameryki, pracować w biednych środowiskach w walce z nędzą i nieuctwem, pomagać w szpitalach i ośrodkach medycznych, służyć w takich organizacjach jak Vista, Korpus Naczelny lub Korpus Pokoju. Są to wszystko ważne misje które powinny odpowiadać młodzieży, która ciągle powtarza "frontem do społeczeństwa," ale więcej czasu spędza na paleniu marijuany, wstrzykiwaniu heroiny lub słuchaniu godzinami "big beat'u," niż w pozytywnej pracy dla ogółu.

Nasze siły zbrojne są po prostu przepełnione obecnie młodymi ludźmi, którzy ubiegali się i otrzymali zajęcia "poza frontowe." Nie jest to dobry objaw.

Armia, Lotnictwo, Marynarka muszą być w całym tego słowa znaczeniu organizacją pełnej i najwyższej gotowości bojowej, a nie przejęciową i wygodną dwuletnią rekreacją dla niechętnych poborowych "anty-militarystów."

W Narodowej Służbie Pomocniczej, którą projektuje kongr. Bingham, będą napewno szczęśliwi, a co najważniejsze bardziej użyteczni. I wilk syty i owca cała.

INNI PISZĄ:**O Poskromieniu Nieostrożnych Rowerzystów**

CHICAGO SUN TIMES — Wysunięta przez aldermana Leona M. Depres (5 warda) propozycja, aby wszystkie rowery były zarejestrowane, jako środek zapobiegawczy przeciwko rosnącej kradzieży rowerów jest niwiałliwie słuszną. Głównym powodem tej fali kradzieży jest fakt, że sprzedaje się ich coraz więcej i to jest zasadniczo dobra i pomyslna ewolucja.

Rowery nie robią hałasu i nie zanieczyszczają powietrza. Są dobrym ćwiczeniem fizycznym. A ponadto w pewnej mierze ułatwiają problem transportacji. Zarząd miasta uznając te zalety ruchu rowerowego, zachęca rowerzystów, wyznaczając specjalne tory do ich wyjątkowego użytku i nawet sam mayor Daley dał oświadczenie o dobry przykład, jeżdżąc po Chicago na dwuosobowym rowerze tandemowym.

Ale ożywione zainteresowanie i rozwój ruchu rowerowego pociągnął za sobą nowe niebezpieczeństwa dla ruchu kołowego. Nie uważni i nieostrożni rowerzyści zapominają albo w ogóle zupełnie ignorują fakt, że nie są przechodniakami, ale posługują się pojazdem.

Coraz częściej rowerzyści przejeżdżają czerwone sygnaly świetlne i znaki drogowe, nakazujące zatrzymanie się, jeżdżą "pod prąd" na jedno i dwukierunkowych ulicach, i skracają z jednej linii na drugą, bez ostrzeżenia.

Proponujemy Ald. Depres zmodyfikowanie projektu w ten sposób, aby nałożyć na rowerzystów obowiązek przejścia specjalnego egzaminu ze znajomości przepisów ruchu drogowego. Być może, rowerzyści o tym nie wiedzą, ale policja może i ostatnio coraz częściej wystawia mandaty karne rowerzystom na naruszenie tych przepisów.

Chicago ze swoimi szerokimi, prostymi ulicami, bez pofalowań terenu jest po prostu idealnym miastem dla rowerzystów. Ale rowerzyści powinni pamiętać, że ciężary na nich ta sama odpowiedzialność co na kierowcach samochodów w utrzymaniu bezpieczeństwa na ulicach i policja powinna nadal ścigać i karać nieuwważnych i niebezpiecznych dla ruchu rowerzystów.

To i Owo

W Drohiczynie nad Bugiem, jednym z najstarszych miast na Białostocczyźnie, powstaje regionalna izba pamiątek. Zgromadzono już 500 eksponatów ofiarowanych przez mieszkańców Drohiczyń i okolicy. Są wśród nich cenne znaleziska archeologiczne wybrane z ziemi, materiały o ziemi drohiczyńskiej, przedmioty kultury materialnej.

Pod Redakcją: N Wiesława Bielińskiego ASZKALEJDOSKOP**Na Czym Polega Alergia Czyli Popularne "Uczulenie"? — Dlaczego Eryk Kaszał? Alergie Mażeńskie Czyli Uczulenie Małżonków Na Siebie Wzajemnie.**

Alergię może wywołać nawet kwiat. Również: krekda do warg, końskie mięso, sierść kota lub psa, pióro ptasie, kawałek herbatnika lub ryby, żyłeczka poziomek. Cywilizacja zwiększa codziennie listę sprawców uczuleń. Są nimi niektóre leki, bakterie, chemikalia. Jednocześnie jednak rodzą się nowe sposoby walki, pojawiają się coraz skuteczniejsze środki przeciwalergiczne, a kuracja trwa coraz krócej.

Korzystając z tłumaczenia jednego z polskich magazynów, podaję poniżej ciekawy artykuł na temat tego pospolitego w świecie schorzenia, który ukazał się we francuskim czasopiśmie "Lectures pour Tous."

Pięcioletni Eryk od dwóch miesięcy co noc kaszał. Wyglądał zdrowo, nie bolało go gardło, nie miał kataru, nie gorączkował i dopisywał mu apetyt, ale gdy tylko położył się do łóżka — zaczynał kaszleć. Trwało to już od dwóch miesięcy.

Lekarz przeprowadził niemal policyjny wywiad z matką dziecka. Starał się dowiedzieć, czy chłopiec nie miał kontaktów z jakimś zwierzęciem, czy w mieszkaniu nie ma nowej rośliny, czy ktoś ostatnio w domu nie majsterkował? Interesował się, czy Eryk dobrze czuje się w przedszkolu, czy nie jest zazdrosny o młodszego bratka? Wszystkie ewentualne przyczyny alergicznego kaszlu odpadały jedna po drugiej. Aż do pewnej soboty, gdy matka zmieniając pościel w łóżku malca przypomniała sobie, że na kilka dni przed pierwszym atakiem kaszlu zdjęła plastikowy pokrowiec, którym od urodzenia chłopca okrywała materacy, chroniąc go przed zabrudzeniem. Materacy wypchany był końskim włosiem. Gdy tylko nałożono pokrowiec z powrotem — Eryk przestał kaszleć.

Po pewnym czasie matka chłopca miała ochotę ponownie zdjąć plastikową osłonę, by sprawdzić czy to rzeczywiście końskie włosie jest przyczyną uporczywego kaszlu. Lekarz jednak stanowczo odradził. Pierwszemu atakowi choroby wywołanej szkodliwą, uczuleniową substancją stosunkowo łatwo zapobiec. Drugi atak jest znacznie bardziej niebezpieczny i alergia może przejść w stan chroniczny.

Koń, zarówno żywy, jak jeść mięso czy włosie, jest niebezpieczny dla osób skłonnych do alergii. Może być przyczyną bronchitu, kaszlu, astmy, a także egzemy. Podobne skutki może wywołać i kurz w mieszkaniu. Jest to wróg numer jeden alergików. Znanie też jest szkodliwe działanie pyłków kwiatów i traw na wiosnę. Koty i psy — zwłaszcza pudle — stanowią także pewne niebezpieczeństwo dla osób z powodu sierści, ale i kurzu, który się w niej gromadzi oraz łupieżu. Podobne objawy chorobowe mogą wywołać ptasie pióra, a więc poduszki i pierzyny, a nawet znajdujące się w mieszkaniu wypchane ptaki.

Mniej więcej 10% chorych uważających się za alergików wcale nimi nie jest. Pewna kobieta sądziła np., że jest uczulona na kwiat róży. "Gdy tylko powacham różę — zwierała się swemu lekarzowi — zaczynam się dusić."

Lekarz stawiał inną diagnozę, ale chciał mieć czyste sumienie. Przed kolejną wizytą pacjentki, umieścić w rogu gabinetu wazon z różami. Chora rozmawiała normalnie aż do czasu, gdy dostrzegła kwiaty. Wówczas chwyciła się za gardło, łapiąc z trudem powietrze. "Widzi pan, widzi pan" szeptała zduszonym głosem.

Lekarz ujął wazon i zbliżył do jej twarzy: "Niech pan spojrzy, różę są sztuczne..."

Każdy człowiek może zostać dotknięty alergią i to z dnia na dzień. Zdaniem lekarzy około 30% ludzi cierpi w ciągu swego życia na uczulenie. Przyczynę ich zdefiniować bardzo trudno, najczęściej bowiem wchodzi w grę od 3 do 10 różnych możliwości. Robi się więc rozmaite testy, aby sprawkować reakcje skóry, przez umieszczanie na niej — lub wstrzykiwanie — substan-

cji podejrzanym" o chorobotwórcze działanie. Czasem każe się pacjentowi wdychać małe dawki środka, mogącego być powodem choroby. Warunkiem wyleczenia alergii jest bowiem dokładne ustalenie, co jest jej przyczyną.

Alergicy są przeważnie wrażliwi na kilka czynników. Jeśli ktoś jest np. uczulony na poziomek, prawdopodobnie źle też znosi pewne lekarstwa. Często się zdarza, że alergicy ostro reagują na penicylinę. Jeśli przy kuracji penicylinowej pacjent dostaje torsji i ma bólesci, powinien natychmiast przerwać stosowanie tego leku i powiadomić o tym lekarza. Zaburzenia występują często dopiero po powtórnej kuracji penicylinowej. Nie należy więc uspokajać się, że skoro za pierwszym razem było dobrze, to odczuwane dolegliwości mają inne, nie alergiczne tło. Zapewne już przy pierwszej kuracji organizm wytworzył wielkie ilości przeciwciał i przy powtórnej zadziałają one gwałtownie, wywołując zaburzenia.

Uczuleniowiec może być również wrażliwy na substancje podrażniające. Np. dziecko, które dostaje astmy wskutek kontaktu z sierścią kota, dostaje ataku duszności wdychając drobinę kredy — przy wycieraniu szkolnej tablicy. Jest także wielu alergików nie znoszących tytoniowego dymu.

Niektórzy ludzie chorują po zjedzeniu pożywienia lub ryby. Nie stanowi to jednak wielkiego problemu, gdyż łatwo te składniki wyeliminować z jadłospisu. Gorzej, gdy organizm nie znosi jarek, maki czy mleka, produkty te bowiem wchodzą w skład "niebezpiecznych" potraw. Aby przekonać się, jaki składnik pożywienia jest "uczulający", najczęściej trzeba wziąć pacjenta do szpitala i stosować różne diety. Nie zawsze zresztą daje to zadowalające rezultaty.

Okazało się, że i uporczywe migreny mogą być alergiami trawieniami, związanymi np. ze złym funkcjonowaniem woreczka żółciowego. Zaostrzyć alergię może również szok psychiczny. Przykład 9-letniego Ludwika jest tego dowodem. Chłopczyk ten, sierota, oddany został przez opiekę społeczną na wychowanie pewnej kobiecie z okolic Montpelier. Po przebyciu kłusku Ludwik dostawał napadów astmy, lekarz pediatra wysłał go więc do szpitala do Paryża, podejrzewając alergię. Dziecko bardzo źle znosiło rozłąkę z opiekunką i pomimo forsownej kuracji — stan jego pogarszał się z dnia na dzień. Po dwu tygodniach był tak słaby, że nie opuszczał już łóżka. Bez przerwy domagał się powrotu do domu, ale lekarze byli zdania, że w takim stanie jest to wykluczone. Wreszcie jednak uznali się za pokonanych i oznajmiono chłopcu, że pojedzie do domu. Już tej samej nocy stan dziecka polepszył się znacznie i po kilku dniach opuścił szpital zupełnie zdrowy.

Mały Ludwik miał niewątpliwie predyspozycje alergiczne. Uczulenie jednak wystąpiło minimalnie w otoczeniu, w którym czuł się dobrze.

Lekarze sądzą, że skłonność do alergii są dziedziczne. Gdy oboje rodzice są alergikami — istnieje około 30 proc. szans, iż ich potomstwo też będzie zapadało na tę chorobę. — U dzieci skłonnych do alergii — wszystkie szczepienia muszą być bezwzględnie poprzedzone próbą.

Częste są również alergie tzw. kontaktowe. Wielu robotników w fabrykach samochodów, pomimo ochronnych rękawic cierpi na stałe swędzenie skóry rąk. Powstają na rękach małe pęcherzyki. Podczas urlopu wszystko znika. Jedyną radą na to dolegliwość byłaby zmiana pracy — co nie zawsze jest możliwe.

Na alergię kontaktową cierpi wiele kobiet, stosujących szminki. Oczy łzawią i puchną po użyciu tuszu do rzęs, usta pękają pod wpływem pomadki — chociaż kosmetyki są w dobrym gatunku i większość używających ich osób nie ma tego rodzaju reakcji. Oczywiście należy natychmiast zaprzestać używania wyrobów, które wyraźnie szkodzą. Przyczyną alergii mogą być

Wojciech Wasiutyński

Era Podwójnego Rozczarowania

Niedawno w stanie nowojorskim legislatura uchwaliła, że pobierający zasiłek społeczny mogą być, jeśli są zdrowi i nie są matkami obciążonymi małymi dziećmi, skierowani do społecznie użytecznej odpowiedniej pracy publicznej, bez dodatkowego wynagrodzenia. Wynikiem tego nowego prawa było że w następnym terminie miesięcznym po odbiór zapomogi zgłosiło się o dwadzieścia procent mniej osób.

Legislatura uchwalała tak że warunkiem otrzymania zasiłku jest mieszkanie w stanie od roku. To prawo jednak obalił sąd federalny na tej zasadzie, że ogranicza ono zagwarantowaną konstytucyjną wolność przenoszenia się ze stanu do stanu.

Miedzy wysokością zapomóg wypłacaną w poszczególnych stanach istnieją wielkie różnice. W mieście Nowy Jork, gdzie stawka jest bodaj najwyższa w kraju, korzystających z zasiłku jest tyłu, że opieka społeczna wysłała im czeki automatycznie, nie mając dość inspektorów dla sprawdzenia co naprawdę robi podopieczny i czy słusznie znajduje się na liście wspomaganych.

Wojna z Ubóstwem

Przed kilku laty Johnson rzucił hasło zlikwidowania ubóstwa w Stanach Zjednoczonych. Hasło było rewolucyjne. Dotąd rzeczą normalną było że ubodzy stanowią większość społeczeństwa a bogaci mniejszość. Tak jest dotąd wszędzie poza Ameryką Północną i częścią Europy Zachodniej. W Ameryce bogaci stanowią większość, może trzy czwarte, może cztery piąte a może nawet pięć szóstych społeczeństwa. Całkowite zlikwidowanie ubóstwa leży więc w możliwościach ekonomicznych Stanów Zjednoczonych. Idąc po tej samej linii rozumowania co Johnson, Nixon zgłosił do Kongresu projekt antypodatk to jest wyrównywania przez państwo dochodu tym którzy zarabiają poniżej określonego minimum. Nixon jako konserwatysta przeniósł tylko akcent z jednostki na rodzinę i z niepracujących na niedość zarabiających. Kongres dotąd, mimo upływu dwóch lat blisko, projektów Nixona ani nie odrzucił ani nie uchwalił. Teraz na tle oszczędności prezydent postanowił odłożyć je na rok.

W tym czasie bardzo zmienił się nastrój. Miał entuzjazm do reform społecznych, zachwiała się amerykańska wiara, wyrażana niegdyś handlowym hasłem: "Nieprawdopodobne zrobimy dzisiaj, niemożliwe — jutro". Utrzymanie przez społeczeństwo wszystkich ubogich na poziomie zamożnych w dalszym ciągu jest ekonomicznie możliwe. Ale czy jest możliwe psychologicznie?

Co zrobić z człowiekiem który wyda wszystko na narkotyki w szerokim tego słowa znaczeniu — od heroiny do wódki? Co z dziewczyną, która co roku będzie rodziła nieprawie dziecko z kim innym? Co z hippisem, który zmarnuje pieniądze tak czy inaczej i będzie dalej żył w brudzie? Słowem co z ludźmi którzy w gruncie rzeczy nie chcą wcale być zamożni? Materialiści od Smitha do Lenina przyjmowali, że człowie-

także i farby do włosów, dla tego ostrożni fryzjerzy przed pierwszym zabiegami robią próbę na uczulenie, smarując farbą skórę za uchem. Wiele osób odczuwa swędzenie po użyciu proszków do prania. Stąd wskazane jest używanie gumowych rękawiczek do prania i do prac domowych z użyciem płynów i past do czyszczenia.

Przyczyną wielu przypadków alergii skóry był nylon u zarańia swej kariery. Obecnie jest już zupełnie dobrze tolerowany przez większość ludzi. Może i na inne produkty chemiczne stopniowo się uodpornimy?

Istnieją też alergie małżeńskie. Odkryto je dopiero przed kilku laty. Państwo D. byli od ośmiu lat małżeństwem i ogromnie pragnęli mieć dziecko. Poddali się więc różnym badaniom i wreszcie domyśleli się, że pani D. uczulona jest... na swego męża. Organizm jej wytwarzał przeciwciała, które uniemożliwiały zapłodnienie.

Wiele alergików bierze kortizon, który powinien być za-

kiem rządu/moty w ekonomiczny, że dążenie do zysku czy innej postaci jest instynktem ludzkim. Cały fantastyyczny rozwój gospodarki zachodniej opiera się na budzeniu nowych potrzeb człowieka, które stają się bodźcem do coraz wydatniejszej pracy.

Można przyjąć że każdy człowiek gotów jest do wysiłku dla zaspokojenia głodu czy uchronienia się od zimy. Powyżej tego bodźce ekonomiczne różniują się a nawet zamierają. Wydaje się, że zawsze będzie istniała część ludzi, którym nie będzie się chciało wyjść z biedy. "Biednych zawsze będziecie mieć wśród siebie".

Trudno przy tym wyobrazić sobie by społeczeństwo miało zapoatrywać obywateli bezpłatnie w narkotyki, bilety totalizatora itp.

Powszechne Wykształcenie

Innym rozczarowaniem społecznym w Ameryce, obok rozczarowania w sprawie walki z ubóstwem, jest rozczarowanie w sprawie wykształcenia. I znowu sytuacja jest o tyle podobna, że ekonomicznie Amerykę stać na dające wykształcenia uniwersyteckie każdemu obywatelowi. Już w tej chwili większość nie poprzestaje na średnim wykształceniu i szuka wyższego.

Ale równocześnie uniwersytety stały się wielkimi maszynami biurokratycznymi, w których student jest numerem w komputerze. Co więcej, spora część studentów jest nieszczęśliwa z tej prostej przyczyny że nauka ich nie interesuje. Dopóki nauka wyższa była przywilejem, zjawisko niezainteresowanego ucznia znane było tylko ze szkoły średniej. Teraz stało się pospolite na wyższych uczelniach.

Nie ma ono nic wspólnego z dawnym typem studenta o temperamencie awanturniczym, który równocześnie mógł mieć wybitne zdolności i żywe zainteresowania naukowe a także zamiłowanie do demonstracji, protestów, nawet burd. Dzisiejszy masowy zły student czuje się na uczelni nie na swoim miejscu, studiując byle co, bo nie go naprawdę nie interesuje, profesorom przeciwstawia się biernie nie czynnie, w awanturach bierze udział nie z temperamentu ale dlatego że wymagają odeń mniej wysiłku niż nauka.

Krótko mówiąc, w gruncie rzeczy część ludzi nie chce być wykształconymi. Jest to przeciwnie naiwnej wierze oświatowców — liberałów, ale dziś już niewątpliwe. Nie przeszkadza że do dziś dnia w debatach publicznych jako panaceum na wszelkie bóle łączy społeczne wysuwa się zawsze żądanie zwiększenia oświaty. Tymczasem kształcenie, jak bogactwo się, ma swoje granice. Bardzo pospolita granicą jest lenistwo wrodzone człowiekowi, także ograniczenie zdolności i wyobraźni. Ale są i granice wynikające z różnorodności typów ludzkich. Dla jednych ideały ascetyczne dla innych przyjemność obcowania z ludźmi czy zasada zupełnej swobody są ważniejsze od bezpieczeństwa bytu, od posiadania i wygody. Dla jednych życie uczuciowe, dla innych działanie fizyczne są ważniejsze od życia umysłowego.

Frustracja Liberalów

Frustracja liberałów amerykańskich płynie stąd że życie zaprzeczyło ich najgłębszej wierze. Wiara polegała na tym że wszystko złe na ziemi płynie z ubóstwa i ciemnoty, że lekarstwem na wszystkie bóle społeczne jest dostatek i wykształcenie. A tak nie jest ani w kwestii murzyńskiej ani w żadnej innej. Owszem, bardzo wiele, może większość nieszczęść w świecie płynie z ubóstwa i ciemnoty. Ale są i inne potężne źródła. Wiele złego społecznego płynie ze słabości natury ludzkiej, żeby wyrazić się jak najdelikatniej. Pomijając już nawet to że istnieje zwinione ubóstwo i zwiniona ciemnota.

Oczywiście społeczeństwo tak bogate jak amerykańskie ma obowiązek zrobić wszystko aby ograniczyć do minimum niezawinione ubóstwo i niezawiniony brak wykształcenia. Ale społeczeństwo złożone w jakości z zamożnych ludzi o wyższym wykształceniu prawdopodobnie nie da się nigdy urzeczywistnić.

Dziennik Polski — Londyn

Polish Night At Tiger Stadium

The first ethnic sports night, sponsored by the Polish American parishioners of Queen of Apostles Parish in Hamtramck, will be held at Tiger Stadium on Thursday, September 9, 1971, featuring a game between the Detroit Tigers and the Boston Red Sox. A pre-game ceremony, beginning approximately at 8:00 P.M., will pay special tribute to Detroit Tiger pitchers Joe Niekro and Ron Perranoski (Perzanowski) and American League Batting Champion Carl Yastrzemski and Coach Eddie Popowski of the Boston Red Sox. A presentation of gifts, including some representative folk art from Poland, will be a part of the ceremony.

Group tickets may be obtained from the Tiger Box Office at Michigan and Trumbull in Detroit. Individual tickets, selling at \$3.00, are available at Queen of Apostles Rectory, 3851 Prescott, Hamtramck, Michigan (48212).

Rev. Thaddeus Blaszczyk, Pastor of Queens of Apostles, remarked: "This is the first of its kind and we hope for its continuance in the future. Americans of Polish descent should look for ways to honor its outstanding brothers and sisters whether they be sports figures or celebrities in the fields of entertainment, art, education and politics."

Egyptian Trotting Opens At Washington Tomorrow

Egyptian Trotting Association, armed with one of the strongest lineups of stables, horses and drivers in the history of fall harness racing in Illinois, returns the trotters and pacers to action over a one mile course Thursday night at Washington Park.

An open house, which provides free general admission for all (subject to state tax), sparks the Thursday night opener, first of 37 nights under banner of Egyptian Trotting. The fall season at the south suburban Homewood track continues thru Dec. 7, and includes the regular Washington Park Trotting Association meeting.

"We're proud of our exceptional lineup of horses and drivers," explained Clyde Lee, association general manager. "Not in our memory are so many of the country's leading horsemen making it a point to return to Chicago for a fall season. We like to think it is Washington Park and the return to mile racing that is the strong attraction."

Top Driving Invades

Joe Marsh Jr., Dwayne Fletcher, Joe O'Brien, Gene Riegle and Bruce Nickells head the roster of invaders for the 1971 Egyptian season.

"This means Chicago area fans will be seeing such fine pacers and trotters as Right Honor, Robert E. Adios, Batman, Bye Bye Roger, Baby Tears, Poppingood Pick, Kentucky, Shady Counsel and Justly Ann among others, during our meeting," said Lee.

Egyptian highlights for '71 include:

1. The \$70,000 Egyptian Pacing Derby, a four-race series to be climaxed Oct. 15, by the \$20,000 finale.

2. The Midwestern Sprint Series, a series of three sprints at 5 1/2 furlongs each, highlighting Egyptian's Thursday night cards.

3. Two \$20,000 added stakes for Illinois-bred three-year-old pacers and trotters—the pace Friday and the trot Sept. 15.

4. The Big Q every Tuesday and Thursday, starting with the inaugural program.

5. The Quinella nightly, Monday thru Saturday, on the 4th race, and the Perfecta on the 7th and 10th races Mon-

day, Friday and Saturday. The Perfecta also features the 10th race on Big Q nights.

Stock Transferring

The cream of harness participants from Maywood Park, headed by the current sensation, Walter Paisley, and including Phil Milburn, Jim Dennis, Gene Vallandingham and Harry Burright, also will be transferring their stock to Washington Park for the Egyptian season.

Washington Park is readily accessible to fans, located on the Tri-State at Halsted St. south, also is served by quick air-conditioned Illinois Central race track trains. Post time is 8:30 p.m. each night.

Spaniard Pulls Upset

Munich, Germany (UPI) — Unheralded Javier Alvarez Dalgado of Spain held off a tremendous finish by Belgium's Emile Puttemans recently to win the 10,000 meter race in pre-Olympic track games at Dante Stadium.

Florida Charges Two Jockeys In Fraud Case

Miami (UPI)—The Florida Division of Pari-mutuel Racing charged jockeys Terry Bove and Jose Suarez with violations pertaining to bribery and conspiracy to commit fraud.

George Johnson, Florida director of racing, said the two were subpoenaed to appear at his office Sept. 13. He said the alleged violations occurred June 30 in the eighth race at Calder Race Course, the second half of the Big Perfecta.

The division has only the power to revoke licenses. Revocations would be honored by all tracks in North America. Only the federal government can bring criminal charges in race track violations.

Sheffield United Wins

London (UPI) — Sheffield United, newly promoted from the second division, edged Nottingham Forest 3-2 at Nottingham recently and retained a three point lead at the top of the English Soccer championship.

Pioneer Attorney H. Czachorski Dies

Mrs. Helen Fleming Czachorski, 82, the first woman of Polish descent admitted to the practice of law in the United States, died of a heart ailment Saturday in a Dolton nursing home.

Mrs. Czachorski, of 13304 S. Brandon in the Hegewisch section of Chicago, practiced before the bar for 60 years before she retired in 1968.

A 1908 graduate of the University of Buffalo Law School, she was attorney for the Polish Women's Alliance for 20 years, general counsel of the Hegewisch Federal Savings and Loan Association.

Students To Register For Wells Eve. School

Registration for the fall semester at Wells Evening School, 936 North Ashland Avenue, will begin today, September 8 and will continue through Thursday, September 23, 1971. Classes will begin on Monday, September 13. The hours are 6:30 to 9:00 p.m., the evenings are Monday, Tuesday, Wednesday and Thursday.

The high school branch offers the regular courses for a high school diploma and adult courses, such as Graphic Arts (Printing), Drafting, Sewing, Data Processing (IBM), Radio and TV, Office Practice, GEDC Test Review, Typing and other courses.

In addition to the regular elementary courses there are classes in the elementary school for the foreign born, for those who cannot speak a word of English for those who speak a little English, and for those who wish to improve their basic knowledge of English.

Dr. Joseph Di Leonarde is the principal and urges everyone to take advantage of the 1971-1972 school year course offerings.

Chicago May Be Host to Major Soccer Play

Mexico City (UPI) — Cruz Azul, the Mexican 1970 first division soccer champion, will meet Elizabeth Sport of New Jersey in New York or Chicago on Oct. 3, and in Mexico City Oct. 12 in elimination games to decide the North American champion. The North American champion will meet Nacional of Montevideo, Uruguay, the South American champion, for the Inter-American Cup.

Bike Registration In Suburbs Urged

Police chiefs from 25 western suburbs have proposed a model bicycle registration ordinance that they hope will reduce the number of bicycle thefts in their communities.

The ordinance would require permanent registration of all bicycles in 36 communities, River Forest Police Chief Frank Ahrens said Wednesday.

All registrations would be pooled into a single file, Ahrens added. There would be a registration fee of about \$1 for a bicycle license plate.

Ahrens said the proposed ordinance was passed on to village and township leaders to be considered in their council meetings.

Książka Polska w Toronto

W Toronto została otwarta Kanadyjska Wystawa Krajowa na której, w Pawilonie Międzynarodowym, znalazło się stoisko polskiej książki, urządzone przez Ars Polona z Warszawy. — Na tegorocznej wystawie Stoisko to prezentuje się okazale i w sposób interesujący przedstawia dorobek wydawniczy Polski.

Wystawiono bowiem — nie tylko więcej książek, — lecz również postarano się o pozycje będące w Polsce na wy-czerpaniu, — czym zachęcono wielu nabywców. To też Stoisko Książki Polskiej było oblegane od rana do wieczora, wzbudzając zainteresowanie nie tylko Polaków lecz również cudzoziemców, dla których były tłumaczenia z literatury polskiej oraz podręczniki naukowe i płyty z zagrani-niami polskich artystów.

"Największym powodzeniem — mówi kierownik stoiska p. E. Oruba — cieszyły się popularne wydania klasyków

Kalejdoskop

(Ciąg dalszy ze str. 4-cj)

chowany na przypadki naj-poważniejsze, — wymagające przyniesienia natychmiastowej ulgi. Nie powinno się stosować tego leku bez jednoczesnego przyjmowania antybiotyków, gdyż cortizon zmniejsza odporność organizmu na wszelkie infekcje. Wprawdzie łagodzi on objawy choroby, ale jej nie leczy.

Nową metodą leczenia uczuleń jest stosowanie gamma globuliny, — która wzmacnia właściwości obronne organizmu przeciwko truciznom znajdującym się we krwi (jak np. histamina, substancja, która m.in. wywołuje wybuchy alergii). Gamma globulina stosowana jest przez kilka miesięcy w silnych dawkach. Trzy pierwsze zastrzyki robi się w ośmioldniowych odstępach czasu, potem — piętnastodniowych, wreszcie — miesięcznych. Jest to dopiero krok wstępny, dalsze leczenie musi być bowiem dostosowane do każdego indywidualnego przypadku. Należy chorego uodpornić przeciwko konkretnej substancji, wywołującej chorobę.

Uodpornianie polega na świadomym wykorzystaniu biologicznych odczynów ustroju, przez pobudzenie go do skuteczniejszej walki z zakażeniem lub zasilanie gotowymi przeciwciałami, gdy jest zbyt słaby, aby tworzyć własne ciała odpornościowe.

Kuracje przeciwalergiczne trwają krócej niż niegdyś, ale bywa, że ciągną się czasem i kilka lat.

Statystyka wskazuje, że 95 procent mężczyzn, a 50 procent kobiet — podlegają pewnym zbieżnościom, na czym cierpi współczesne małżeństwo.

Z powodu braku potomstwa najbardziej cierpią na tym kobiety, obecnie statystyka udowodniła, że 50 procent w tym stanie rzeczy — to wina mężczyzn.

O ile seksualny dobór w małżeństwie szwankuje, należy zasięgnąć rady lekarza, który orzeknie, jak temu zaradzić.

Mgr. A. DAL
(Głos Polski — Toronto)

Wychowują dzieci w miłości i radości życia, gdyż wychowanie dzieci na dobrych obywateli — to istotny cel małżeństwa, a spokojne sumienia i zadowolenie — to największy kapitał na stare lata.

Ten lekarz-psycholog poleca każdemu pracować nad własnym charakterem, gdy można go poprawić, co zależy jedynie od nas samych, bez względu na to, kto liczy sobie 20 czy 80 lat życia.

Statystyka wskazuje, że 95 procent mężczyzn, a 50 procent kobiet — podlegają pewnym zbieżnościom, na czym cierpi współczesne małżeństwo.

Z powodu braku potomstwa najbardziej cierpią na tym kobiety, obecnie statystyka udowodniła, że 50 procent w tym stanie rzeczy — to wina mężczyzn.

O ile seksualny dobór w małżeństwie szwankuje, należy zasięgnąć rady lekarza, który orzeknie, jak temu zaradzić.

Mgr. A. DAL
(Głos Polski — Toronto)

Wychowują dzieci w miłości i radości życia, gdyż wychowanie dzieci na dobrych obywateli — to istotny cel małżeństwa, a spokojne sumienia i zadowolenie — to największy kapitał na stare lata.

Ten lekarz-psycholog poleca każdemu pracować nad własnym charakterem, gdy można go poprawić, co zależy jedynie od nas samych, bez względu na to, kto liczy sobie 20 czy 80 lat życia.

Statystyka wskazuje, że 95 procent mężczyzn, a 50 procent kobiet — podlegają pewnym zbieżnościom, na czym cierpi współczesne małżeństwo.

Z powodu braku potomstwa najbardziej cierpią na tym kobiety, obecnie statystyka udowodniła, że 50 procent w tym stanie rzeczy — to wina mężczyzn.

O ile seksualny dobór w małżeństwie szwankuje, należy zasięgnąć rady lekarza, który orzeknie, jak temu zaradzić.

Mgr. A. DAL
(Głos Polski — Toronto)

Wychowują dzieci w miłości i radości życia, gdyż wychowanie dzieci na dobrych obywateli — to istotny cel małżeństwa, a spokojne sumienia i zadowolenie — to największy kapitał na stare lata.

DZIAŁ KOBIEC



Modna sukienka na sezon jesienny dla panienki.

Komputery NATO

Bruksela (DJ) — Dowódca sił zbrojnych sojuszników w Europie, gen. A. Good-paster, dokonał otwarcia nowego ośrodka komputerów dla głównej kwatery NATO, położonego 55 km na półd. zachód od stolicy Belgii.

Ośrodek został zbudowany kosztem 2 milionów dolarów. Ma służyć do planowania, kierowania i kontrolowania sił zbrojnych i zasobów NATO w Europie.



FIRMA GOODYEAR, słynna z produkcji opon samochodowych, została ostatnio odznaczona najwyższym wojskowym medalem dla cywilów, za wyprodukowanie gumowego zbiornika na paliwo dla samolotów i helikopterów. Zbiornik (na zdjęciu na pierwszym planie) jest odporny na rozbięcie nawet przy katastrofie samolotu. Tym samym zapobiega on wszelkim eksplozjom i pożarom w takich przypadkach.

UWAGA WSZYSTKIE POLKI! Panienki i Panie!

WZNOWILIŚMY TE KSIĄŻKĘ NA WASZE ŻĄDANIE; Bo każda staranna gospośka pamięta! Ze POLSKIE CIASTA, nie tylko od święta! A więc Gospośku z farmy, czy też z miasta Kup w Dzienniku Związkowym książkę

JAK PIEC CIASTA
Cena \$1.00

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Avenue Chicago, Ill. 60622
(Na C O D nie wysyłamy)

Charaktery i Małżeństwo

Mamy obecnie dużo rozwodów, ponieważ ludzie nie chcą pracować nad własnym charakterem, a ta właśnie praca nad samym sobą daje największe zadowolenie życiowe.

Będąc w Stanach Zjednoczonych, czytałem poradnik lekarski, a m. in. artykuł bodajże najlepszego współczesnego lekarza-psychologa.

Pisze on, że nie wykształcenie, seksualne właściwości, ani nie majątek, ale dobór charakterów w małżeństwie daje zadowolenie i szczęście w życiu małżeńskim.

Podaje 3 przykłady:

1. On — charakter twardy, zacięty, w domu widzi wszystko złe i to jest winą żony, a wszystkie sukcesy życiowe — to jedynie jego zasługa. Stale widzi coś złego w żonie i dzieciach, miesiącami, a nawet latami gniewa się, w domu milczy, ludzi nie lubi i nie ma przyjaciół, ani ich nie pragnie. Zamknięty w sobie, czasami wybuch a widzi w drugim człowieku same złe strony, a nie widzi dobrych. Uraży nosi długo w sercu, czuje się pokrzywdzony, że musi pracować i utrzymywać rodzinę. Nie dba o to, aby żonie, czy komuś coś kupić, czy sprawić przyjemność. Gdy wychodzi, czy wyjeżdża — to sam, bez żony, czy dzieci. I zapewne, gdy jest sam, czuje się źle, czegoś mu brak, czegoś szuka, ale nie może odnaleźć siebie samego.

Żona spokojna, dobra, nie wymagająca, myśli jedynie, jak mężowi i dzieciom dogodzić, stara się w swych możliwościach druhemu pomóc, czuwa nad dziećmi, aby miały dobry przykład w domu, były religijne i kochały swój dom. Oceniają to ludzie, każdy szuka jej towarzysztwa, ale jej męski i wysoki sędzirowane są na dom, na rodzinę.

Taka matka wychowuje dzieci na solidnych i uczciwych obywateli, a ta jej praca daje pożyteczne owoce, zapewniając zadowolenie jej i mężowi na stare lata.

2. Mał pogodny tzw. dusza człowiek, pracuje ponad siły, aby dać wszystkiemu możliwe, nie, lecz ona jest wiecznie niezadowolona, wydaje lekkomyślnie ciężko zapracowane pieniądze przez męża na stroje i przyjemności. Stale narzeka na męża, zwie go niedołęgą, a dzieci wychowują się na ulicy.

3. Oboje w dobrym poczuć, w zgodnych charakterach — zawsze się przedko dogadają, a nawet jeśli się pokłóć, to na krótko i szybko następuje zgoda. Razem o wszystkich decydują, wszędzie gdzie należy są razem, urazy szybko zapominają i pamiętają o tym — co jeden drugiemu życzy, co dobrze zrobić, a nie źle.

Wychowują dzieci w miłości i radości życia, gdyż wychowanie dzieci na dobrych obywateli — to istotny cel małżeństwa, a spokojne sumienia i zadowolenie — to największy kapitał na stare lata.

Ten lekarz-psycholog poleca każdemu pracować nad własnym charakterem, gdy można go poprawić, co zależy jedynie od nas samych, bez względu na to, kto liczy sobie 20 czy 80 lat życia.

Statystyka wskazuje, że 95 procent mężczyzn, a 50 procent kobiet — podlegają pewnym zbieżnościom, na czym cierpi współczesne małżeństwo.

Z powodu braku potomstwa najbardziej cierpią na tym kobiety, obecnie statystyka udowodniła, że 50 procent w tym stanie rzeczy — to wina mężczyzn.

O ile seksualny dobór w małżeństwie szwankuje, należy zasięgnąć rady lekarza, który orzeknie, jak temu zaradzić.

Mgr. A. DAL
(Głos Polski — Toronto)

Wychowują dzieci w miłości i radości życia, gdyż wychowanie dzieci na dobrych obywateli — to istotny cel małżeństwa, a spokojne sumienia i zadowolenie — to największy kapitał na stare lata.

Statystyka wskazuje, że 95 procent mężczyzn, a 50 procent kobiet — podlegają pewnym zbieżnościom, na czym cierpi współczesne małżeństwo.

Daybook of America 1771-1871-1971

By CLARK KINNARD

No. 106 The year has centennials of initial editions of sequels or follow-ups to three books that, coupled with the originals, were to immortalize the authors: Lewis Carroll's *Through the Looking Glass*, Louisa Alcott's *Little Men*, Charles Darwin's *The Descent of Man and Selections in Relations to Sex*.

In the latter, Darwin elaborated on theories set forth a dozen years earlier in *The Origin of the Species by Means of Natural*

Selection, or the Preservation of Favoured Races in the Struggle for Life, and fired furious controversy anew — particularly in the United States.

There were overtones in France, where Clemence Auguste Royer, an assertive crusader for tax reform and economic equality for women, had translated Darwin for publication and, in the view of admirers and herself, had stripped his theory of confusing details and made it crystal clear — in assertion that women and men should always have been considered as being on the same level in all respects.

It was obviously a different tack Louisa Alcott took so popularly in her autobiographical *Little Women* (1869) and the follow-up, *Little Men*, though she did champion women's suffrage.

Thomas Nast diverted himself from attacks in 1871 with cartoons that were destructive of W. M. Tweed's political powers in U.S. with cartoons on controversy bestirred by Darwin theses. In this (—) he has gorilla weeping because Darwin (at right) induced belief that apes and men were related.

LIGHT HISTORY: The General Court of Plymouth Colony passed an act in 1632 providing that whosoever should refuse the office of governor must pay a fine (equivalent of about \$50).



Kronika z Bridgeportu

Jan Olender Nie Żyje.— Posiedzenia Towarzystw.— Sprawy Polskie

Dnia 29go sierpnia o godz. 3:30 nad ranem zmarł śp. Jan Olender syn śp. Franciszka i śp. Marii (z domu Junga) członek Tow. śś. Apostołów Piotra i Pawła nr. 18 ZPRK i Chicago Bridgeport Post 5079.

Pogrzeb odbył się 1go września z kościoła św. Barbary, gdzie o godz. 10ej rano została odprawiona msza św. za spokój jego duszy. Po nabożeństwie orszak żałobny wyruszył na cmentarz Zmartw. Pańskiego, gdzie zwłoki spoczęły w grobie rodzinnym.

W żalu pozostali Frances Nolan, Ted (Gene), Kathryn i Alojzy (Valerie) siostry i bracia, bratowa, bratanki i bratanice, siostrzeńcy i siostrzeńce oraz przyjaciele i znajomi. Cześć jego pamięci! Pogrzebem zajmował się zakład Franka Oćwieja.

Uleszenia Zespołu Muzycznego Doboszy i Trębacy

Gmina 80ta ZNP z siedzibą w domu polskim im. Adama Mickiewicza w Bridgeportie prowadzi przeszło 35 lat drużynę muzyczną która dała się poznać nie tylko w Chicago ale w całej Ameryce. Ostatnio prezes tej gminy Wł. Tomaszewski postarał się o dwie większe trąby. Obecnie drużyna składa się z 30 trąbek klucowych, 2 pomocniczych, barytony, 12 bębnow, 2 basów, 4 dzwonów, 3 par cymeli; razem występuje około 50 dobrze zgranych młodziarzy. Lekcje odbywają się pod kierownictwem instruktora Edwarda Kmiec z przydomkiem (Bucky). Drużyna obecnie liczy około 75 młodziarzy, na lekcjach w czwartki zawsze są opiekunowie młodziarzy — Waleria Jedresik, Zofia Witkowska i Wł. Tomaszewski, który jest jedynym członkiem-organizatorem tej drużyny.

Towarzystwo Synowie Ziemi Polskiej, Grupa 1824 ZNP

Posiedzenia Towarzystwa odbywają się co drugą niedzielę każdego miesiąca. Następnego posiedzenia 12 września w sali zwykłych posiedzeń, o godzinie 2-jej po południu.

Upraszam o liczne przybycie, także o uiszczenie się z podatków, gdyż podatki muszą być płacone.

Bardzo ważna sprawa, zapisywanie nowych członków; wydawane są bardzo piękne premie i także nagrody finansowe.

Sekretarka Grupy 1824 Aurelia Frenzel od siebie da nagrodę za zapisanie trzech lub więcej członków. Jest ona organizatorką tejże grupy.

Prosimy zawiadomić sekretarkę a ona chętnie do was przyjedzie i zapisać nowych członków. Każde w swej rodzinie może zapisać parę członków.

Aurelia Frenzel, 4640 So. Avers Ave., Chicago, Ill. 60632, tel. 247-6835.

Tow. Białego Orła Piastów, Gr. 1570 ZNP

zaprasza na posiedzenie miesięczne które się odbędzie w przyszłą niedzielę 12go września w sali im. Adama Mickiewicza, 3212 S. Morgan ul., o godz. 2-jej po południu. Ważne sprawy. Grupa deleguje posłanek na Sejm 36. Warto jej dać zalecenia jak ma na sejmie pracować dla dobra ZNP, dobra Polonii i Ameryki. Posiedzenia są bardzo ważne nie tylko dla organizacji ale i nas szarych. Wspólnymi siłami można wiele zdziałać dla naszej organizacji.

Sprawy Rozwojowe Naszych Grup ZNP i Towarzystw

Każdy dobrze myślący członek grupy związkowej gdy przyjdzie dzień posiedzenia idzie aby porozmawiać o naszych polskich sprawach, o przyszłości naszych dzieci i naszym polskim interesie. Nasze polskie organizacje kuleją, nie ma członków na posiedzeniach i nie ma do kogo mówić o naszych sprawach. O ile się nie obudzimy z letargu to może się to samo stać co z Tow. Kawaleria — likwidacja — dlatego że członkowie

przestali chodzić na posiedzenia. Taką smutną sprawą może przydarzyć się każdemu towarzystwu. Starajmy się uczęszczać na posiedzenia naszych towarzystw i klubów a lepiej nam będzie i rozwój z powrotem przyjdzie do naszych organizacji i towarzystw.

Uwaga Czytelnicy Kroniki z Bridgeportu

Wiadomości z Bridgeportu pisze Władysław Tomaszewski zam. pnr 2906 S. Archer Ave. W sprawach posiedzeń, zabaw, jubileuszy, srebrnych lub złotych rocznic ślubu, kronik żałobnych porozumiewać się należy tylko z korespondentem. Każda wiadomość z życia naszej Polonii będzie przyjęta i podana w tej kronice, która się ukazuje w każdej środę, a w kąciku Ligi Morskiej we wtorki.

Adresując listy należy podać swój adres imię i nazwisko, numer telefonu a wiadomość będzie podana

Przed kilku dniami wybuchł pożar w rezydencji pp. K. i A. Frenzel i pp. Grabowskich, pnr. 4640 S. Avers ul. Pożar wyrządził znaczne szkody w nowowbudowanej rezydencji. Meble pp. Grabowskich zostały całkowicie zniszczone przez ogień, dym i woda.

Właścicielami rezydencji są pp. K. i A. Frenzel i pp. Marian i P. Grabowsky. K. Frenzel jest posłem do Sejmu 36 ZNP. Wszyscy bardzo czynni w zapisywaniu nowych członków dla ZNP, Gr. 1824 ZNP. A Frenzel jest sekr. fin. i organizatorką tej grupy, p. W. Grabowski jest kasjerem.

Śp. Klara Aranowska Arnold

W środę, dnia 1-go września, odbył się pogrzeb śp. Klary Aranowskiej Arnold, córki pierwszych osadników Bridgeportu, polskich, i założycieli kościoła Matki Boskiej Nieustającej Pomocy, — Józefa i Maryanny Kunka.

Zostawiła dwóch synów, Józefa Arnold, który zarządza apteką w szpitalu "Little Company of Mary", i Dentystę Roberta; także córkę Rytę, żonę apiekarki Stanisława Bayner.

Brat Klary, Robert Kunka, prowadzi jedną z najstarszych aptek w Chicago na Archer Ave., drugi brat Antoni jest emerytowanym kierownikiem szkoły publicznej, — siostra Natalia robiła pracę społeczną.

Należy wspomnieć, że p. Pomierski ze swym synem, — jak zawsze, wzorowo przeprowadzili pogrzeb.

Inwalida Prosi o Pomoc

Weteran Armii Polskiej w Anglii W. Pelka, sparaliżowany wskutek odniesionych ran w czasie II-jej Wojny Światowej, prosi uprzejmie rodaków zamieszkałych w Ameryce o pomoc materialną ponieważ znajduje się w ciężkich warunkach. Pan Pelka z góry serdecznie dziękuje i podaje swój adres: — Mr. W. Pelka, 19, Lyme Green park, Settlement for Paraplegics, Macclesfield Cheshire Sk II old.

ENGLAND.

Z Gminy 79 ZNP

Tow. Przyszłość, Gr. 1515 ZNP odbędzie swe posiedzenie w piątek, 10-go września, w sali Kurland, pnr. 2954 West 25th Place. Początek o godz. 7:30 wieczorem. Prosimy członków o punktualne przybycie, gdyż są ważne sprawy. — Adam Kaczyński, prezes; Ignacy Bugajski, sekr.

Pamięci Przyjaciela

Naturalnym przejawem naszego życia jest fakt, że starsze pokolenie, odchodząc ku wieczności, ustępuje miejsca młodszemu.

Tragedia społeczeństwa polskiego w Wolnym Świecie jest rzeczywistość, iż ustępujący zostawia za sobą pustkę, gdyż na jego miejsce w pracy społecznej nie ma zastępcy.

Taką pustkę, odchodząc, pozostawia po sobie śp. Bolesław Bilogan, o którym można powiedzieć bez przesady, że całe życie swoje poświęcił pracy społecznej i politycznej dla dobra Wolnej, Niepodległej, Wielkiej Polski.

Do śp. Bolesława Bilogana można dosłownie słowa, które Mickiewicz zastosował do siebie: "Urodzony w kajdanach, okuty w powroty..." gdyż urodził się On w czasie, gdy Polscy na mapach świata nie było: Pierwszego kwietnia 1905-go roku, w Tarnopolu, który wówczas był miastem w austriackiej prowincji zwanej Galicją.

Kiedy traktatem wersalskim (1918) Polsce zwrócono wolność, gdy trzy zaborcy połączyły się w jedno państwo polskie, śp. Bolesław Bilogan mógł kształcić się już w wolnej szkole polskiej, w Tarnopolu i Stanisławowie, potem na uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, gdzie w 1928 roku otrzymał stopień Magistra Praw. Następnie jedenasto lat życia pracował jako urzędnik administracji państwowej w Stanisławowie, Przemysłu i Łańcuch.

W roku 1939-tym, gdy "wyzwalając" Polaków z życia i mienia armia sowiecka opanowała wschodnią część Polski, śp. Bolesław Bilogan, jako jeden z pierwszych, został aresztowany, odesłany do żony i nowonarodzonej córki, i wywieziony w głąb Rosji, gdzie w łagrach i więzieniach przebywał do 1942 roku.

Wraz z innymi, którzy przeżyli obozy rosyjskie, śp. Bolesław Bilogan, jako żołnierz 8-go pułku artylerii przeciwlotniczej przeszedł na Środkowy Wschód, gdzie w 1943 roku został wyreklamowany z wojska do pracy w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych w Kairze.

Następnym Jego stanowiskiem była praca w Wydziale Edukacyjnym Ministerstwa Oświaty, Oddział Środkowy Wschód. Na tym stanowisku pracował i po przyjeździe do Anglii, skąd wyemigrował do Stanów Zjednoczonych, gdzie krótki czas mieszkał w Nowej Anglii. Po przeniesieniu się do Chicago pracował w redakcji dzienników i czasopism polskich: "Dziennik Związkowy", "Dziennik Chicagoński", tygodnik "Ameryka Echo", miesięcznik "Orka" (redaktor naczelny).

Od przyjazdu do Chicago zaczął On również poświęcać wiele czasu na pracę w Polskim Stronnictwie

w Ludowym i Związku Przyjaciół Wsi Polskiej, z których ramienia prowadził właśnie miesięcznik "Orka".

Zdawał sobie sprawę ze stale pogarszającego się stanu zdrowia, jednak nie ustawał w pracy. Do obowiązków redakcyjnych doszła wkrótce praca w Polskim Stronnictwie Ludowym, w którym jako członka Naczelnego Komitetu Wykonawczego, a od 1963 roku, jako wiceprezesa Polskiego Stronnictwa Ludowego i Zw. Przyjaciół Wsi Polskiej.

Wkrótce po przybyciu do Chicago zaczął brać czynny udział w pracach Wydziału Kongresu P.A. na Stan Illinois, działając wydatnie, zwłaszcza w Komitecie do Spraw Polskich.

Z ramienia Polskiego Stronnictwa Ludowego utrzymywał bliskie kontakty z przedstawicielami stronnictw agrarnych wszystkich krajów, którym, jak Polsce, komunizm odebrał wolność. Łączyła go przyjaźń z grupą albańską, bułgarską, czechosłowacką, jugosłowiańską, węgierską i wszystkimi innymi, które tworzą, protestując przeciwko gwałtom komunistycznym, Międzynarodową Unię Chłopską, znaną też jako Zielona Międzynarodówka.

Każdą z powierzonych sobie prac, każdy z podjętych obowiązków wykonywał sumiennie i do kładnie. W nawałe obowiązków, które na siebie przyjmował znał zawsze czas na wszystko; nie miał go tylko na swoje prywatne życie.

Pomimo coraz częstszych i coraz dłuższych trwających cierpień fizycznych, zakończonych ostrzegawczo częściowym bezwładem ciała — swoich znajomych, przyjaciół lub interesantów witał zawsze z uśmiechem i miał czas na wysłuchanie ich skarg, zażaleń lub pytań.

Dzielać się z innymi swą głęboką wiedzą i doświadczeniem w służbie Narodowi Polskiemu, doradzał, wskazywał, pomagał tym, którzy pierwsze, niezreżne kroki na polu pracy społecznej stawiali.

O posiadanej wiedzy nie był zazdrosny, ani też był z tego dumny, że sprawy społeczne zna lepiej i głębiej od innych. Po prostu dzielił się z innymi tym, co umiał i wiedział jak wykonywać należy.

Odszedł nieoczekiwanie ze społeczeństwa polskiego na uchodźstwie człowiek, który całe swe życie poświęcił pracy społeczno-politycznej. Ci, którzy Jego i jego niestrudzoną pracę obserwowali z bliska, uświadamiają sobie wielkość straty, żyjące w wolnym świecie społeczeństwo polskie, poniosło.

Na miejsce tego rodzaju niestrudzonych pracowników — zastępców nie ma.

Cześć Jego Pamięci.

Grażyna Marjanowska

Kalendarzyk Posiedzeń

Środa, 8 Września

Klub Ziemi Suwalskiej podaje do wiadomości członkom i członkiniom, iż z powodu przypadającego Święta Pracy (Labor Day), nasze powakacyjne posiedzenie odbędzie się w środę, dnia 8-go września, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali naszych posiedzeń, Lo Rayne Chateau. — M. Balczun, prezes; S. Terlikowska, sekretarka.

Tow. Żylińskiego 'Gdynia'

Grupa 2404 Z.N.P. zawiadamia, że miesięczne zebranie Grupy odbędzie się w środę, 8 września, o godz. 8-jej wieczorem, w sali parafii św. Władysława przy ulicy Long i Henderson.

Prosimy członków o liczne przybycie.

P. Toczyłowski, prezes

J. Wozniowski, sekr. prot.

Tow. im. Tadeusza Kościuski

Grupa 843 ZNP odbędzie swoje posiedzenie w środę, dnia 8-go września, o godz. 7:30 wiecz., w sali PLAW pan. 3024 N. Laramie ave. Zarząd prosi członków o liczne przybycie, gdyż mamy ważne sprawy do załatwienia. — J. Marolewski, prezes; J. Kowalczyk, sekr. fin.

Środa, 8 Września

Towarzystwo Wolność Grupa 1776 ZNP odbędzie swe posiedzenie, 8go września, dziś w środę, o godzinie 8ej wieczorem, w sali p. Moskala, 831 N. Ashland ave. Prosimy członków i członkinie o liczne przybycie, gdyż są ważne sprawy do załatwienia po wakacjach.

Katarzyna Krawczyk, prezeska; J. Serok, sekr. prot.; Bernice Pawłowska, koresp.

Tow. Ratunkowe Siedliska

Bogusz odbędzie posiedzenie dziś 8 września, o godzinie 8 wieczorem w sali posiedzeń, 1001 N. Wolcott.

Ze względu na ważne sprawy, które będą omawiane, oraz przygotowania do Zabawy Tanczej, która odbędzie się dnia 9 października w Louis Hall, Zarząd prosi użycie o liczne przybycie na to posiedzenie wszystkich członków.

Tadeusz Pyrchla, prezes; Anna S. Nikiel, sekretarka.

Czwartek, 9 Września

Posiedzenie Tow. Orzeł Polski Gr. 523 ZNP odbędzie się we czwartek 9-go września, w sali LoRayne Chateau, pnr. 5925 W. Diversey ave., początek o godz. 8-jej wieczorem. Sekr. Fin. będzie urzędował w sali od godz. 6:30. Członkowie zalegający z podatkami, proszeni są o przybycie i wyrównanie zaległości. — H. Zieliński, prezes; A. Moll, sekr. fin.

Piątek, 10 Września

Tow. Tysiąc Walczących, Gr. 877 ZNP zawiadamia członków i członkinie, że posiedzenie powakacyjne odbędzie się w piątek, 10 września, w sali Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey Ave. Początek o godz. 7:30 wieczorem. Sekretarka finansowa będzie odbierać podatki od godz. 6:30 wieczorem. Uprzejmie prosimy o przybycie. — Antoni Krukar — prezes; Stanisława Krukar, sekr. prot.

Tow. Strzelców Obrony Białego Orła Gr. 2185 ZNP

Oddział 101 LPW zawiadamia swoich członków, że mamy zebranie w piątek, 10 września, w sali p. Moskala, 831 N. Ashland ave., o godz. 7:30 wieczorem. Prezeska pani M. Klinger prosi członków i zarząd o łaskawe przybycie.

Prosimy pamiętać, że urzędujemy zabawę stołeczką, 10 października, w sali p. Moskala. Prosimy o poparcie tej zabawy.

Maria Klinger, prezeska; Józefina Przywara, sekr. prot.

Posiedzenie Tow. im. Agatona Gillera-Tomasza Zana, Grupa 170 ZNP

odbydzie się w dniu 10 września (piątek), w sali posiedzeń KPA na stan Illinois, o godz. 8-jej wieczorem, pnr 1838 W. Division ul. Prosimy o punktualność.

Dr. Edward Różański, prezes; Wilhelm S. Zaleski, sekretarz.

Klub Wolnych Przyjaciół

Pierwsze powakacyjne posiedzenie w drugi piątek miesiąca tj. 10go września, o godz. 7-mej wieczorem, w sali Lucky Stop, 1805 W. Division ul. Prosimy wszystkich członków o jak najliczniejsze przybycie na to posiedzenie.

Józef Matuga, prezes; Maria Filip, sekr. prot.

Niedź, 12 Września

Klub Par. Borowa odbędzie swe powakacyjne posiedzenie w niedzielę, 12-go września, o godz. 2:30 po południu, w sali Białek, pnr 2801 W. 25 ul. Członkowie proszeni są o liczne przybycie.

Za zarząd: Paweł Kuroś, prezes; Zofia Olejarsz, sekr.

60 Mil. Dzieci Rozpoczyna Naukę

(Ciąg dalszy ze str. 1-szej)

nym wzrosła o 20,000 do ogólnej liczby 2,360,000, a liczba nauczycieli i profesorów w wyższych uczelniach podniosła się o 30,000 do ogólnej liczby 617,000.

Protest Rodziców

Program desegregacyjny zarządzony przez sądy federalne, wywołał ostry sprzeciw rodziców w całym kraju przeciwko przymusowemu przeniesieniu dzieci szkolnych nie raz na dalekie odległości, jedynie dla uzyskania równowagi rasowej w szkołach publicznych.

Setki tysięcy dzieci będzie o dziwnie przewożonych autobusami, do odległych nie raz od ich domu o 20 lub więcej mil, szkół. W stanach południowych, jak wykazują ostatnie obliczenia, przewożonych będzie ponad 350,000 dzieci. Nie podano dotychczas ile dzieci przewożonych będzie do szkół w innych stanach.

Pontiac, Mich.

Rozpoczęcie wczoraj roku szkolnego w Pontiac, Mich. wywołało ostry protest rodziców, sprzeciwiających się przymusowemu przeniesieniu ich dzieci do odległych szkół. Dziesięć białych matek w Pontiac, Mich. zostało aresztowanych, gdy starały się wstrzymać wyjazd autobusów z ich domów do szkół. Zniszczonych w dn. 30 sierpnia w Pontiac, przez podłożenie bomby zapalne.

70 procent z ogólnej liczby 9,000 dzieci w Pontiac, które mają być przewożone do nowych szkół, nie stawiało się wczoraj do klas. Większość rodziców zapowiedziała, że nie wyśle swe dzieci do odległych szkół, a jeśli zajdzie tego potrzeba założą pobliskie do domów dzieci "Freedom Schools", podobne do szkół jakie były prowadzone przez Murzynów na południu, w walce o desegregację szkół publicznych. Superintendent szkół publicznych w stanie Michigan, John Porter, zapo-

Samobójca

Meksyk (UPI). — Po dwukrotnej próbie, młody Meksykanin, popełnił samobójstwo skacząc z 44 piętra gmachu Latin American Tower. Jose Moreno Gonzalez, przeszkodził pierwszej próbie samobójcy, ściągając go z parapełtu gmachu i zaprowadził do windy.

W dziesięć minut później Gonzalez pełniący obowiązki strażnika gmachu, widział młodego mężczyznę jak podbiegł znowu do brzozy dachu i skoczył.

Z U.S. Armii

Sierżant Thomas S. Chelkowski, lat 24, syn pp. Chelkowskich zam. w Chicago, Belle Plaine Ave., otrzymał order Commendation Medal za wzorową służbę wojskową. Sierż. Chelkowski odbywa obecnie służbę w Wietnamie Południowym pod Da Nang w 84 Batalionie Inżynieryjnym. Medal został przyznany za pracę Chelkowskiego jako dowódcy oddziału saperckiego.

Kapitan Dennis G. V. Kostrzewski, syn p. Loretty Kostrzewskiej zam. w Cicero, Ill., pełni służbę w 79 Batalionie Intendencji w pobliżu Long Binh Wietnam Półn.

Kpt. Kostrzewski jest dowódcą plutonu ubezpieczającego 567 Kompanii Transportowej. Szeregowy Michael W. Szafranski, lat 18, syn pp. Szafranskich zam. w Chicago przy N. Hoynes, rozpoczął przeszkolenie podstawowe w Ft. Lewis, Wash. 8-tygodniowe przeszkolenie na początku służby zasadniczej obejmuje musztre, regulaminy oraz historię i tradycje amerykańskiego oręza. Szafranski ukończy przeszkolenie 17 września.

Szeregowy John M. Wozniak, syn pp. Wozniaków zam. w Chicago na S. Kildare, awansował do stopnia szeregowca 1-jej Klasy w czasie służby w 2-jej Dywizji Pancerniej w Ft. Hood, Tex. Wozniak jest asystentem dowódcy zbrojowni sztabu kompanii, wchodzącej w skład 2-go Batalionu 50-jej Dywizji Piechoty.

Szeregowiec Alvin Ruchalski, lat 19, syn pp. Ruchalskich z Chicago, West Ohio Street, odbywa specjalne przeszkolenie dla ochotników piechoty w Ft. Ord, Calif. Szkolenie trwa 16-cie tygodni. Program szkolenia ochotników przewiduje szkolenie na stopniu oddziału. — Zniesione są inspekcje i szkolenie na szczeblu formacji co daje ochotnikom więcej czasu na ćwiczenie i więcej wolnego czasu od zajęć. W ramach eksperymentalnego na razie szkolenia ochotnicy mają większą swobodę podróży poza służbę oraz lepsze warunki służby. Szer. Ruchalski rozpoczął szkolenie 18-go lipca.

wiedzieli, że stan nie zezwoli na prowadzenie takich szkół, podejmując odpowiednie kroki dla zamknięcia takowych o ile zostaną założone. Dystryktowy sędzia federalny, Damon Keith, Murzyn, wydał w maju, 1970 roku, zarządzenie przymuszające desegregacji szkół publicznych w Pontiac, Mich.

Sytuacja w Kalamazoo, Mich. przedstawiała się o wiele lepiej aniżeli w Pontiac, gdyż nie było zorganizowanego oporu rodziców przy przeniesieniu 7,000 dzieci do innych szkół.

W Jacksonville, Fla.

Po dwu dniowych zaburzeniach rasowych, wywołanych przez Murzynów, plan desegregacyjny szkół w Jacksonville, Fla. został wczoraj wprowadzony bez większego oporu. 55,000 dzieci z ogólnej liczby 123,000, zostało przewiezionych do innych szkół, dla osiągnięcia równowagi rasowej.

Siedem tysięcy dzieci, przeważnie czarnych, zostało przewiezionych do białych szkół w Dallas, Texas, ale wiele rodziców wołało zawiesić dzieci we własnych samochodach do nowych szkół, w trosce o bezpieczeństwo swych dzieci.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańszy mój ojciec, brat, dziadus i pradziadko nasz, śp.

Tomasz Domin

Członek Bakers and Confectionary Workers Int'l. Union Local No. 49 A.F.L.-C.I.O., po krótkiej chorobie, poznał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 7-go września 1971 roku, o godzinie 9:30 rano, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 10-go września, o godzinie 9-jej rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 834-38 N. Ashland Ave., do kościoła Św. Bonifacego, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Józefa (z domu Hahns), żona; Aleksander, Edward, Elżbieta, Stanisław, Rajmund i Joseph, dzieci; Józefa, Janina, Lee i Wanda, synowie; Józef Lahenoro, zięć; Maria Bątkiewicz i Apolonia Kwiatkowska, siostry; (Antoni Domin, brat w Polsce); wnuki: wnuczki, prawnuki i prawnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B. F. Maliec i Synowie.

Telefon: 421-5800.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańsza żona moja i matka nasza, śp.

Maria Mierzwa

(z domu Goliubienka)

nagle poznała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 7-go września 1971 roku, o godzinie 5:30 rano, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 10-go września, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 834-38 N. Ashland Ave., do kościoła Św. Trójcy, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Józef, mąż; Stanisław, Mieczysław, Jan i Jadwiga, dzieci, Jolanta, synowa; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B. F. Maliec i Synowie.

Telefon: 421-5800.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy syn, brat i wuj nasz, śp.

Robert J.

Roszkowiak

nagle zasnął w Panu, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 6go września 1971 r., o godzinie 11:00 wieczorem w kwiecie wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9go września, o godzinie 9:00 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 3009-64 Milwaukee Ave. do kościoła Św. Genezieve, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Martin i Phyllis (z domu Smerka), rodzice; Donald i Gerald (Diana), bracia i bratanicy; Jennifer, Quintin, Jeffrey, Polly, Timmy i Jason, brat

Zgon Artysty

Warszawa — W Warszawie umarł w wieku 69 lat Władysław Dąbrowski, rysownik, scenograf, autor wielu karykatur i rysunków, znanych z warszawskich pism i podpisanych pseudonimem "Pik". Dąbrowski od młodości był gorącym komunistą i dopiero w ostatnich latach zaczął "szepać", że odszedł od komunizmu, odkąd poczuł go na własnej skórze. Współpracował też w teatrze z Leonem Schillerem. Był twórcą dekoracji, często wybitnie pięknych, atrakcyjnych i pomyslowych.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE w CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE w KOLEJNOŚCI NADAWANIA

"PORANNY DZWONEK" Stacja WOPA

Codziennie od 6:30 do 7:30 rano
Sobota 11 - 11:30 rano
Niedziela 1 - 2 po poł.

MICHAŁ PRZEMYSKI Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI Stacja WSBC—1240 KC

Codziennie 7 - 8:30 rano
2 - 3 po poł. w niedziele

ROBERT LEWANDOWSKI Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDI PUCINSKIEJ

Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30 - 9:30 rano

"TONY PIENKOWSKI Show"

Stacja WTAQ—1300 KC
Codziennie 9:35 - 10:00 rano

"GODZINA MIĘDZYNARODOWA"

Stacja WTAQ—1300 KC
Sobota 6:35 - 7:30 wiecz.

JADWIGA I ANTONI PIENKOWSCY, Kierownicy

"POLSKA W MUZYCE, PIESNI I SŁOWIE" Stacja WOPA

Codziennie od 12 w poł.
do 12:30 po poł.

ADAM GRZEGORZEWSKI Kierownik i Zarządca

"KAWALKADA" Stacja WOPA

Codziennie o 1, 3:30 i 6:30
oraz o 8-jej wiecz.

Dr. W. SIKORA Producent i Właściciel

"GŁOS POLONII" WOPA—1490 KC

Codziennie od 4:30 po poł.
i od 5:30 wieczorem

W Soboty 4 - 6:30 wiecz.

pp. Mgr. JÓZEF I SŁAWA MIGALOWIE—Właściciele
p. DIANA MIGALA-CIRAK Kierownicza

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"

Stacja WOPA—1490 KC
W każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek

7-7:30 wiecz.
Kierownik

BRONISŁAW ZIELINSKI Anonserzy
FELAGIA I BRONISŁAW MROZOWIE

ZENON KWIATKOWSKI Stacja WOPA — 1490 KC

od poniedz. do piątku
9-9 wiecz.

Młodzi Pisza:

Rozrachunek z Czasem

LESZEK MIRSKI

Wakacyjny sezon dziennikarzy nazywają sezonem ogórkowym. Nie jest istotne, skąd wzięła się ta nazwa i kto i kiedy ją wymyślił. Ważne, że zamyka w sobie całą rozciągłość letniej atmosfery cechującą się powszechnym pędem do masowych wyjazdów i gremialnego odpoczynku. Nie też dziwnego, że podobny stan rzeczy budzi niechętny stosunek do problemów poważnych i chyba każdy — co tu dużo mówić — jeśli już musi sięgnąć do lektury, to raczej sięga po tematy lekkie. Lato to sezon specjalny, bo niejako odgórnie, naturą rzeczy uważany za okres obowiązkowych urlopów. I tak to już dziwnie bywa, że nawet największy próżniak ma prawo do wakacyjnych wyjazdów, co oczywiście skwapliwie wykorzystuje.

Opadło nieco tempo polonijnego życia, zwolniły się tryby działania rozmaitych organizacji i związków. Letniej atmosferze w jednakowym stopniu ulegli i działacze i szarzy członkowie, letnia aura podziałała zapewne także na najrozmaitszego automatu cwaniaków jak i na ich ofiary. Może właśnie ta sezonowa błogość spowodowała, że zorganizowana Polonia absolutnie nie zareagowała na drugi już z kolei, zamieszczony w paryskiej Kulturze artykuł p. Jolanty Dworzeckiej dotyczący chicagowskiej Polonii. Jedynie tylko nowo powstały tygodnik POLONIA (czyżby sukcesów w dalszej pracy!) — wydrukował pod adresem autorki kilka złośliwych uwag, nazywając ją między innymi: "panią Jolantą od gryzmołów". Żaden jednak epitet — choćby nawet najbardziej dowcipny nie zastąpi merytorycznej dyskusji. A tej z artykułem p. Dworzeckiej nie podjął nikt. Ciekawe dlaczego? Tym bardziej, że jej pierwsze elukubracje, ogłoszone także w Kulturze poddał krytyce red. Krawiec. Tym razem nie takiego nie nastąpiło, chociaż prywatne rozmowy wielu osób mających swoje ugrunтовane stanowisko w polonijnym świecie pełne były żaździej krytyki, kpiny i potępienia.

Warto więc w tej sytuacji przypomnieć co p. Dworzecka sądzi o Polonii w Chicago. Oto kilka cytatów: "... (uwaga!) klimat polonijny za równie niezdrowy jak ongiś teren objęte malarią. Nigdy nie wiadomo, kiedy człowiek zostanie ukąszony i można stracić masę czasu na profilaktyczne opędzanie się". Całkiem niezłe jak na początek, prawda?

Rozprawiając się z polonijnym klimatem autorka z kolei efektywnie określa polonijne środowisko "... środowisko znane z tendencji antyintelektualnych i konserwatywnych, środowisko świadomie izolujące się od głównego nurtu amerykańskiego życia kulturalnego, środowisko o niewielkim współczynnikiem głodu kulturalnego...". To są tylko cytaty. Chcę uniknąć wglębiania się w centrum zagadnienia i jedynie gwoił pełniejszego obrazu proponuję sięgnąć do wcześniejszego artykułu p. Dworzeckiej dotyczącego tych samych problemów. Proszę bardzo, znowu cytaty: "Słowo intelekt, bez względu na narodowość posiadacza, ma dla Polonii odciętą zdecydowanie komunistyczną". Idźmy dalej: "... każdy Polak przebywający w Chicago ma szanse zostania prezesem, albo wiceprezesem. Po to, żeby być nie utyłtowanym w Chicago, trzeba być albo absolutnym idiotą albo nie-Polakiem".

Jest w tych zwierzeniach młodej emigrantki wiele spóstrzeżeń pobudzających do życzliwego uśmiechu. Co tu dużo mówić, wylała ona ciężki kubel gorzkiej na głowy naszych polonijnych speców od lakierowania, którzy zawsze i w każdej sytuacji twierdzą, iż wszystko jest jak najlepiej. Szkoda, że bez rezultatu, bez oddźwięku. Czyżby w artykułach p. Dworzeckiej było coś, co chwacko zakneblowało buzie polonijnym krzykaczom? To niedobrze, bo sprawa jest poważna. Paryska Kultura jest periodykiem czytany przez rozsądnych na całym świecie Polaków. Ładną musieli oni sobie wyrobić opinię o chicagowskiej Polonii, ani chybi. I brak protestu — musiał opinie te ugrunтовać.

Rok temu, dzięki inicjatywie naczelnego redaktora Dziennika Związkowego mieliśmy możliwość podjęcia na ta-

mach tego pisma dyskusji ze starszym pokoleniem. I zaczęliśmy od wytknięcia tego, co uważamy za złe, wykoślawione i niepotrzebne. Postępowanie nasze nazwano "drogą występną" i zagrożono nie-dwuznacznie donosem do amerykańskich władz. I aby jeszcze wzbogacić repertuar podejrzeń — zarzucono nam dmuchanie w jedną trąbkę z Moczarem. Nie znalazł się jednak nikt odważny, który by tak bohatersko rozprawił się z p. Dworzecką, choć jej zarzuty doświadczenia i ostrożnością sformułowania ocale niebo przerastają nasze uwagi.

Dlaczego? Dziwaczne jest, mówiąc łagodnie, nasze środowisko. Jest szereg osób tudzież kilka tematów, które stanowią absolutne tabu — i jeśli mówi się o nich głośno i pisze, to tylko pozytywnie. Osoby te są chronione immunitetem własnych stanowisk i polonijnych pozycji towarzyskich i choć działalność ich budzi protest, nikt nie może tego publicznie wyrazić. Ta tyrania znowy jest na dalszą metę nie do zniesienia i warto się nad tym zastanowić, jak wiele zła wyrządza ona naszej wspólnej sprawie. Osoby zainteresowane niech sięgną do pierwszego artykułu p. Dworzeckiej (Kultura, nr. 1, 1971) i tam przeczytają o dwóch polonijnych dygnitarzach i ich pełnej splendoru działalności.

Próbowaliśmy dyskutować przez rok ze starszą generacją. Dialog ten przybierał coraz to nowe i zdumiewające formy. Krytycyzmu naszego nie zbijano argumentami lecz pewnością siebie i gniewem. I we wszystkich wypowiedziach reprezentantów starszego pokolenia powtarzała się ta sama śpiewka. Jest ona tak absurdalna, a jednocześnie tak wygodna, że nie dziw się jej skwapliwoci z jaką się ją stosuje. Oto dowody... Przede wszystkim jeśli jakiś młody człowiek zabierze głos, to jest jednocześnie "megalomaniem i dyktantem". Jakim prawem śmie "młodzieniec" (bo i to słowo używane jest z ironią) przeciwstawiać się osobom starszym, doświadczonym i z ukończoną maturą. Po prostu nie do wiary.

A skandalem jest fakt, gdy oponentem jest "polski officer" — w dodatku weteran wojny o niepodległość Polski, odznaczony Virtuti Militari i Croix de Guerre". Oto argumenty w dyskusji! I jak można się z kimś podobnym sprzeczać.

Niestety, gwiazdki i odznaczenia nie są miernikiem mądrości. A my, młodzi, nie jesteśmy rekrutami, by nam nachalnie wbić do głowy czyjeś życiowe doświadczenia. Śmiesz i irytuje nas także fakt, że jesteśmy pouczeni o sytuacji w obecnej Polsce nierzadko przez ludzi, którzy kraj opuścili w 1939 roku i nigdy tam potem nie byli. A nawet podobni ludzie mają za złe, że wielu spośród nas urodziło się i wychowało w kraju (jakby to była nasza wina) a przez to — według tych geniuszy — nosi ze sobą bakcyla komunizmu. Z tymi inteligentnymi oświadczeniami nawet nie będę polemizował.

Wakacje się kończą, a wraz z nimi kończą się urlopy i czeka nas znowu rok pracy, która oby była jak najbardziej wydajna i przemysłowa. By oby przybyło nie wieszali na nas psów z zamiłowaniem. Byśmy nie stanowili grzaskiego bagna nie tylko dla przybyszów, ale i dla nas samych. Kiedy będziemy mieli wreszcie dość odwagi by zdobyć się na radykalne cieciga? Czas płynie...

* PRACA MĘSKA

TURRET LATHE OPERATOR
Set-up, job shop experience.
ESSO TOOL & ENGINEERING CO.
1255 N. Campbell Ave.

Automatic Screw Machine Experienced
Single spindle setter and operator. Job shop experience. Day work. Benefits, profit sharing plan.

Screw Machine & Engineering
6425 N. Avondale
631-7600

MAN WANTED
For general work in new and used car department. Hours can be arranged. See Norm Smith.
14720 S. HALSTED
Harvey, Ill.

JANITOR AND MAINTAINANCE MAN
Must speak some English or German \$120 weekly plus meals and benefits. Apply after 3 P.M.
ZUM DEUTSCHEN ECK
2924 N. Southport

UNION CARBIDE PLASTIC BOTTLE MFGER. NEEDS MAINTENANCE MECHANIC
Basic electrical - mechanical experience.

EXTRUDER OPERATOR
Experience preferred, but will train qualified applicant.
5330 DANDLER RD. 482-5555
COUNTRYSIDE, ILL.

COLOR LAB TRAINEE
EARN WHILE LEARNING
Lifetime trade in Plastic field. Excellent future. Good starting salary plus automatic increases.
LIBERAL BENEFITS
CALL
GEORGE RAMIREZ
at 647-7668
P.M.S. CO.
6119 W. Howard St.
Niles, Ill.

NIGHT JANITOR
We have a permanent position available for a qualified night janitor. 5 day week.
Hours: 5:30 P.M. — 2 A.M.
Must be experienced.
Apply in person
Personal Office—7th floor
LYON-HEALY
243 S. WABASH AVE.

SUPERVISOR—TRAINEE
We are seeking a man with supervisory ability, he must be willing to learn by working all phases of janitorial work. The man we select will be trained to take over supervision of a large crew of cleaning personnel. Knowledge of Polish helpful.
927-6908
Ad No. A-445.

SPRZEDAWCA na procent potrzebny do rozwinięcia wyrobów wafelowych. — 935-5795.

Debiut Konopnickiej

Warszawa.—W toku opracowania hasła "Maria Konopnicka" dla wydawnictwa Instytutu Badań Literackich PAN, poświęconego literaturze okresu pozytywizmu w Młodej Polsce, opracowująca to hasło Maria Lenik, odnalazła nieznaną i długo poszukiwaną tekst debiutu autorki "Roty".

Ustalono obecnie, iż pierwszym wierszem Konopnickiej jest napisany w 180 r. utwór pt. "W zimowy poranek" zamieszczony w "Kaliszanie" w 1870 r. w numerze 37 z 10 maja. Podpis pod wierszem brzmi: Maria z W.K. Dotychczas utrzymywano, iż debiut Konopnickiej nastąpił w 1878 r. Tekst wymienionego wiersza z omówieniem będzie opublikowany w jednym ze specjalistycznych pism naukowych.

SAMOCCHODY



SPRZEDACIE PRZEDZJ

przez

DROBNE OGŁOSZENIE w Dzienniku Związkowym

W Dzienniku Związkowym zobaczycie dużo drobnych ogłoszeń samochodów osobowych, ponieważ Dziennik Związkowy szybko znajduje nabywców i ogłoszenia są bardzo tanie. Jeżeli macie auto na sprzedaż.

TELEFONUJ CIE BRUNSWICK 8-8700

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

* PRACA MĘSKA

City Semi-Drivers EXPERIENCE NECESSARY
Must be 25 years or over. For interview
581-0200
Ask for Jay De Falto
An Equal Opportunity Employer

MAINTENANCE

SHOULD HAVE MECHANICAL ABILITY
Will train to maintain small machine in small manufacturing concern. Near South side.
45 HOUR WEEK.
GOOD STARTING SALARY.
Inquire at
2215 S. Michigan Ave.

MAINTENANCE MECHANICS

Men with machine operating experience needed by southwest side food company. Good pay and fringe benefits.

Apply
Schulze & Burch Co.
Personnel Dept.
1133 West 35th St.

* PRACA ŻENSKA

Experienced
PBX SWITCHBOARD OPERATOR
Calculator — Exp. Necessary.
Telephone 376-6100
for Interview
DUBUQUE PACKING CO.
636 W. Root St.

WANTED EXPERIENCED CLEANING WOMAN
Car preferred. References. Under 60. Full work week for 8 ladies. Top salary. In Niles
Call: 647-8152

LAMINATORS

Wytwórnia transformatorów potrzebuje doświadczonych "laminators".
• Dobra zapłata
• Czysta fabryka
• Płatne ubezpieczenie
• Plan udziału w zyskach
Zgłoszenia tylko osobiście.

INGLOT ELECTRONICS
1145 W. Diversey Ave.

GENERAL OFFICE

Billing and other varied office duties. Typing required. Good salary and benefits.
Apply to Miss Torres.
DON'T DELAY!
P.M.S. CO.
6119 W. Howard Niles

PANIENKI I PANIE! NAUCZCIE SIĘ

IBM KEYPUNCH NAJLEPSZE PRACE!
Lekcje w dzień, wiecz. i sob.
Niskie Ceny Nauki
Słuchać! Możliwe Stopniowo
Po inf. proszę tel. p. Kouba
749-4820 lub 485-0487
Berwyn Automation School, Inc.
6832 W. Cermak, Berwyn

WOMAN to answer phones & do figure work. No typing. Will teach. Also another woman to be assistant bookkeeper. Must speak English. 108 W. Lake St., Room 200. Phone — 372-8608. Mr. Tom.

WOMAN WANTED
For light assembly work. Must speak and understand some English.
\$2.00 to start.
KAYMANN CO.
1306 N. Elston, 4th floor

WOMAN FOR KITCHEN WORK
Nights. Must understand English.
CAPIZZI RESTAURANT
6140 W. North Ave.
TE 9-2100

\$200 A WEEK

Young Attractive Bar Maid. No experience necessary — Nites
CALL AFTER 7 P.M.
CO 4-2100

WAITRESS

EXP. OR WILL TRAIN
Conscientious Person. Apply in Person.
2747 WEST 63rd ST.

MAIDS

Good salary and pleasant working conditions.
Apply in person
Mrs. PEASLEY
HOLIDAY INN
Northbrook

2875 Milwaukee Ave.
NORTHBROOK, ILL.

APEL DO NASZYCH Czytelników, Patronów, Klientów i Firm

Celem usprawnienia pracy oraz uniknięcia ewentualnych pomyłek z powodu nawalu pracy w ostatniej chwili... zwracamy się z uprzejmą prośbą o nadawanie drobnych ogłoszeń do naszego obszernego sobotniego wydania Dziennika Związkowego nie później niż—

piątek do godziny 11 przed południem.
(w inne dni od 8 rano - 4ej po poł.)
Duże ogłoszenia (display) będą przyjmowane do czwartku do 2-jej po południu.
Nekrologi bez zmian codziennie, oraz tego samego dnia od 7-8 rano.
Mając na uwadze Wasze zadowolenie i maksimum rezultatów z Waszych ogłoszeń — liczymy na łaskawą współpracę.

ADMINISTRACJA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO

* PRACA

JANITORIAL SUPERVISOR Man or Woman

Must have experience, speak English and Polish, and be able to drive an automobile. Salary depends upon ability and experience. Wage ranges from \$150-\$275 per week, plus liberal benefits and automobile.

ADMIRAL MAINTENANCE SERVICE
Phone 489-2700

GIVE YOURSELF A BREAK

Come and discuss your future with us, our company policies and opportunities. Let us help you make your success a reality. Above average earnings, and full training provided.
Call 472-2168

Ogólna Pomoc Do Kafeterii
Praca w kuchni. Dorywcza lub stała. Od poniedziałku do piątku. Wiek nie jest przeszkodą. Zgłaszać się osobiście lub telefonować.
AMPHENOL CAFE
2801 S. 25th Ave.
Broadview, Ill.
FI 5-9000, Ext. 351

* AUTA

'68 PONTIAC.—Telefon 775-6923.

* NAUKA JAZDY AUTEM

Zaczynamy Nowy KURS JAZDY AUTEM

w Języku Polskim
Przygotowanie z teorii (znaki i pytania) dla otrzymania "Instruction Permit"
ZAPISY CODZIENNIE.
Telef. 685-3344
4501 N. Milwaukee Ave.

W SZKOLE COSMOPOLITAN

* Pomoc Domowa

EXPERIENCED HOUSEKEEPER — COOK
For 2 adults — Foreign Welcome
English Speaking Necessary
Good salary.
Best reference required
337-7170 or SU 7-0070

POSZUKUJE kobiety do pilnowania 2 dzieci, w godzinach od 7 rano—5ej; po południu dzielnicą miasta. — 737-7627.

POTRZEBUJE kobiety do opieki nad dzieckiem na 5 dni w tygodniu. — 384-7548 po 4ej.

* MILWAUKEE, WIS.

* PRACA MĘSKA

SHOP JANITOR
Part time; retired or semi-retired. Prefer one who speaks English.
8 A.M. - 12 Noon
Call Tom Graham
(414) 645-2226

MEN
General work in sausage kitchen. No experience necessary. Apply in person 9 A.M. to 3 P.M.
1711 W. Mitchell
Milwaukee, Wisc.

• KUPUJ CIE W SKŁADACH •
KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ
W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

* KONTRAKTORZY

Zróbcie Raz — A Dobrze!
Roboty ciesielskie, obicia, dachy, fugowanie, kanalizacja, cementowanie, podłogi, malowanie, rynny. KOMPLEKSOWE PRZEBUDOWY!
Reparacje, wewnętrzne i zewnętrzne. Od kominów do płotów!
w mieście i poza miastem.
489-5000

BOB LANDMAN PLUMBING
24 GODZINNA OBSŁUGA
Elektryczne Przetłaczanie
Ścieków
W pełni wyposażony truck
282-3125

RAY WAGGONER FUGOWANIE
Wszystkie murarskie reparacje. Dachy nowe i reparacje. Reparaacja kominów i przybudowa. Czyszczenie parau. Uszczelnianie okien.
Każda praca gwarantowana.
549-3732
Dzwonienie zaraz by dostać 30 procent dyskonta.

* DOMY

PARAFIA ŚW. FERDYNANDA (Belmont-Austin)
2x5 murowany z garażem, luksusowe mieszkanie, ekstra pokój na poręcz. Informacje: AR 6-5334.

2135 N. MULLIGAN (6300 Na Zachód)
Luksusowy 2 mieszkanie z 3 sypialniami, każde, pełnym wyposażeniem, nowoczesne urządzenia, garaż, ogrzewanie, gorąca woda.
(RÓWNIEŻ W INNYCH MIEJSCACH)
MODERN HOME BUILDERS
725-7393

2213 W. CHARLESTON (2150 Pin.)
2 piętrowy, murowany, 5 mieszkań, gazowe piecaki ogrzewanie. A-1 stan. Dochód \$410 miesięcznie. \$4,500 WPLATY.
FAIRWAY REALTY
472-7474

BY OWNER IN AUSTIN
7 room frame house 3 bedrooms. Automatic oil heat. Full basement. Ready for immediate occupancy. Taxes under \$300.00 Priced for quick sale. Low 16's.
Call 725-0400

DIVERSEY-MILWAUKEE
6 pokoi, pełny kryty duży ogrzewany poręcz, piwnica, czysty klimat. Wielka okazja za \$19,750. Telefon 276-5335.

SUPEŁNIE NOWY
z 3 sypialniami murowany ranch. 3533 W. BELDEN — \$3,000 wpłaty, można się zaraz wprowadzić.
BUDOWNICZY
342-1551 lub 456-1121

* DO WYNAJĘCIA

4 POKOJOWE mieszkanie, 2 piętro, nowoczesne, \$75 miesięcznie. 2419 W. North Ave, 384-3356.

ŁADNYCH 5 pokoi dla dorosłych, 2 piętro, dwu rodzinny dom, blisko koleżki Logan Square, właściciel 1 piętro. 2234 N. Kedzie Blvd.

4 POKOJE — piecem ogrzewane, 1-sze w tyle, świeżo odnowione, czyste, przysię, dorosłym. 949 N. Wolcott.

4 POKOJE, bezdzietny. \$85. 48-ma i Winchester. — 434-6172.

* INTERESY

CLEANING STORES ESTABLISHED LOCATIONS
Completely equipped — Good for tailors or dress makers. Small investment required.
CALL TU 9-0090

DOBRE znany "King's Head" — przy Grand i Austin Blvd. — lounge z kuchnią i salą. 5 pokojowe mieszkanie w tyle. Z budynkiem lub bez.

*** Malowanie-Dekor.**
MALOWANIE, tylko \$20 za pokój. Dobrze wykonana praca.
HU 9-4506

* OSOBISTE

MEZCZYŹNI w kłopotach rozwodowych zasięgnijcie porady u przyjaciela. — 386-3856.

* PARCELE

CALIFORNIA
Kupcie 20 akrów na inwestycje. Bez wpłaty, \$39 miesięcznie. Ładne ogrody, drzewa, polowania, rybołówstwo blisko zakupu.
282-2712

Podstawowy Plan Dla Chic. Szkolnictwa

Bakalis Wzywa Obywateli Do Udziału
w Konferencji

Superintendent Michael Bakalis zwraca się do nauczycieli, uczniów, rodziców, przedstawicieli dzielnic, zarządzających szkołami oraz do wszystkich chętnych obywateli do wzięcia udziału w konferencji w sprawach szkolnictwa, jaka odbędzie się w dniach od 24—26 września w Chicago. Uczestnicy konferencji mają pomóc w utworzeniu specjalnego, podstawowego planu t.zw. "master plan" dla szkolnictwa, w Illinois na okres następnych 10-ciu lat. Każdy obywatel, który płaci podatki — powiedział Bakalis — powinien mieć prawo decyzji w prawach szkolnictwa i przedłożyć swój punkt widzenia.

Konferencja została zwołana przez Bakalisa po serii przesłuchań, jakie odbyły się w ubiegłym roku w sześciu największych miastach stanu Illinois. Po przesłuchaniach zespół pracowników superintendenta rozpoczął prace nad sprawozdaniem, w którym zaznaczono wszystkie zalety i uwagi wysuwane podczas przesłuchań. Uczestnicy konferencji będą proszeni o dokładne przestudiowanie sprawozdania oraz o wypowiedze-

nie swego zdania w sprawie ulepszenia systemu szkolnictwa. Na konferencję jest zaproszony każdy kto brał udział w przesłuchaniach, ale superintendent Bakalis zaprasza poza tym wszystkich, którzyby chcieli i wzięć udział i podzielić się swoimi uwagami w tak ważnej dla całego społeczeństwa sprawie.

Zalecenia wysunięte na konferencji będą przedłożone przedstawicielom władz ustawodawczych, władzom szkolnym, agencjom i osobom, odpowiedzialnym za pobieranie decyzji w sprawach szkolnictwa. Wśród spraw, jakie będą omawiane wymienienia się, między innymi, kierownictwo uczelni, sprawy finansowe, przygotowania i dyplomy nauczycieli, uprawnienia przyznawane uczniom oraz organizację szkół.

Zastępca Bakalisa Lawrence Hansen, który bierze udział w organizowaniu konferencji, wyraża nadzieję, iż przyniesie ona pożądane wyniki.

Każdy kto chciałby wziąć udział w konferencji, proszony jest o porozumienie się telefonicznie z Illinois Conference on Education, tel. 793-2220.

Niezwykła Ucieczka 21 Osób z Polski Do . . . Chicago

Po raz pierwszy jesteśmy w Ameryce świadkami grupowej ucieczki z Polski i detencji razem do Chicago. Mielimy różne ucieczki: rosyjskimi młotami na Bornholm jak por. Jarecki i Jazwiński; kajakiem jak Resiak i Jarzyna. Były ucieczki z wycieczek na terenie różnych wolnych krajów Europy — grupowo lub też pojedynczo. Jednak w każdym z powyższych wypadków, uciekający zwracali się o azyl w pierwszym wolnym kraju, by następnie tam czekać czasem miesiącami, na dalszą możliwość wyjazdu.

Grupa 21 osób, o której mowa (w tym kilkoro dzieci), po przekroczeniu nie tylko pięciu czy sześciu różnych granic i nawet Oceanu, po raz pierwszy dopiero zatrzymała się w Chicago. Choć jedna z tych osób mówi: "Gnał nas strach przed bezpieczeństwem i jej więzieniem, to naprawdę trudno się oprzeć przekonaniu, że cała ta grupa to dzielni i na wszystko zdecydowani ludzie.

Na czoło całej tej grupy wysuwa się stosunkowo młody i przystojny mężczyzna, który po wyjściu z więzienia zmuszony był do meldowania się dwa razy tygodniowo na Milicji. Wówczas to myślał o ucieczce z miejscowych władz, z całą rodziną uciekał za granicę. W drodze spotyka resztę przybyłej do Chicago grupy i staje się ich przewodnikiem i opiekunem. Zapewne dawna służba i nabyte doświadczenie w Armii Krajowej jako łącznika i gońca były pomocne w czasie tej ryzykownej przeprawy. Jest nim Witold Łakatosz.

Nowi przybysze z Polski przedstawia swą historię obecnym na "Staropolskim Festynie" Stowarzyszenia Samopomocy Nowej Emigracji w niedzielę dnia 12 września, w ogrodzie Woźniaka, pnr 2530 S. Blue Island Ave. Stowarzyszenie Samopomocy stara się dla całej grupy o prawo azy-

Taksówkarz Aresztowany Za Inicjatywę w Dobrej Intencji

Taksówkarz Harvey W. Blair musiał być niezmiernie zaskoczony kiedy w wyniku oferowanej przez siebie pomocy kobiecie, która wypadła z pędzącego przed nim samochodem, został aresztowany z suchą służbistością. Blair twierdzi, iż wydarzenie miało miejsce niedaleko skrzyżowania ulic Stony Island i Marquette w poniedziałek nad ranem kiedy odwoził do domu kolegę taksówkarza. Zauważywszy w pewnym momencie wypadającą na szosę kobietę, Blair podjechał do miejsca wypadku. Kobieta podbiegła do taksówki prosząc o pomoc. Odwoził ją więc do najbliższej stacji obsługi benzynowej po czym drogą radiową skontaktował się z biurem firmy taksówkowej, polecając wezwać policję na miejsce zajścia.

W tym czasie samochód, który "zguł" niewiastę zdążył zawrócić i dojechać do tej samej stacji obsługi samochodowej. Poszkodowana w sposób niezmiernie szybki zniknęła. Przybysze wylegitymowali się krótko jako funkcjonariusze policji, którym przed chwilą uciekła z samochodu aresztowana prostytutka. Za

"udzielenie pomocy" aresztowanej policjanci zaarrestowali Blaira, jego kolegę taksówkarza, obsługującego stację benzynową oraz właściciela stacji. Temu ostatniemu zarzucono utrzymywanie "domu rozpusty."

Blair spędził kilka godzin na posterunku policji zanim jego żona zdołała uskładać \$100 — w wysokości kaucji! Wszystkich czterech aresztowano przy pomocy policjantów, którzy przybyli na wezwanie . . . Blair'a poprzez centralę jego firmy.

"Jedynym powodem naszego aresztowania jest to, że zadawaliśmy pytania" powiedział Blair. "Gdybym jednak nie wezwał policji nie miałbym na prawdę opodrobionych tych kłopotów. Mam jednak szacunek dla policjantów i dlatego ich wezwałem," kontynuował.

Na posterunku Blair dowiedział się jeszcze o jednym zarzucie, na który będzie musiał odpowiadać przed sądem 24 września. Wioził on "pasażera" na przednim siedzeniu taksówki co jest niezgodne z przepisami.

\$1,846 Łupem "Klienta" Banku

Osobnik, który stał w kolejce do kasy w Citizens National Bank of Chicago pnr 5200 Chicago ul. w niewielkiej odległości od posterunku policji w Austin. "zainkasował" we wtorek \$1,846.

Gdy doszedł do okienka kasy, wręczył kasjerce, 20-letniej Cathy Icono kartkę, w której pisał, że nie się nikomu nie stanie, jeżeli wręczy mu pieniądze. Icono wydawało się że złodziej był uzbrojony. — więc dała mu pieniądze. Drugi kasjer, Timothy Gash, który zauważył że "klient" włożył pieniądze do papierowej torby i szybko się oddala, uruchomił natychmiast sygnalizację alarmową, ale złodziej zdążył uciec.

Więcej Kandydatów Na Wydział Medyczny

Rekordowa liczba studentów — 11,858, rozpocznie studia na wydziałach medycznych w bieżącym roku, o 500 więcej niż w ubiegłym.

American Medical News, — organ Amerykańskiego Stow.

E. Kowalski Przewodniczącym Christmas Seal w Berwyn

Eugeniusz E. Kowalski zam. pnr. 1537 Wesley ul., został mianowany przewodniczącym Christmas Seal Campaign w Berwyn na rok 1971. Wiadomość o mianowaniu naszego rodaka została podana przez główną przewodniczącą kampanii w Chicago i powiecie Cook, Claire V. Hansen. Kowalski, z zawodu doradca w sprawach podatkowych, oddał swą dzielnicę/znaczące usługi jako alderman i skarbnik West Towns Community Nursing Service. Zajmuje on stanowisko wiceprezesa Town Security, Inc., jest doradcą dwóch

spółek oszczędnościowych, dyrektorem 5-ciu korporacji i prezesem zarządu jednego przedsiębiorstwa. Studiował w Morton High School i Junior College, wyższe studia ukończył na uniwersytecie DePaul, specjalizując się w księgowości. Dzięki wybitnym zdolnościom został przydzielony w czasie drugiej wojny światowej do służby wywiadowczej w Dowództwie Lotnictwa na Dalekim Wschodzie.

Kampania Christmas Seal rozpocznie się 9 listopada i potrwa do końca grudnia br. Nasz rodak, który pomimo wielu obowiązków znajduje czas na aktywną pracę społeczną, wyraził zadowolenie z otrzymanej nominacji.

Fundusze uzyskane z kampanii zostaną użyte na prace doświadczenia oraz specjalne programy uświadamiania szerokości mas o niebezpieczeństwie rozedm płuc i suchot, powodowanych w większości przez palenie papierosów i skażenie powietrza.

Kowalski jest wielkim zwolennikiem bezpłatnych przesiewień płuc, organizowanych corocznie przez kampanię Christmas Seal.



Now Open!

Two fine stores in one convenient location.

**6450 No. Central Avenue
in Edgebrook • Phone 774-8266**

SUNNY'S II & KYLE'S II accept

- BankAmericard
- Master Charge
- American Express

**ZAPRASZAM
POLONIE
CHICAGOSKA
DO ODWIEDZENIA
NOWOOTWARTEGO
POLSKIEGO SKLEPU
ELEGANCKIEGO
PANA**

Emil Kolasa
Współwłaściciel

Gifts from around the world

Sunny's II

gift shop

10% OFF Sept. 9th - 10th - 11th

on all merchandise at Kyle's II - Sunny's II
and at both of our original stores





Sunny's Gift Shop

800 Devon Avenue, Park Ridge 823-2141 5201 No. Harlem (at Foster) 631 - 2372

Zapisy Do Szkół w Chicago Wykazują Spadek Liczby Uczniów

Chic. szkoły publiczne i parafialne, które rozpoczynają lekcje dziś w środę, 8 września, spodziewają się nieco mniejszych zapisów dzieci i młodzieży w obydwoch systemach, niż ubiegłego roku.

Władze Chic. szkół publicznych oczekują zapisania się do swoich szkół 570,000 dzieci, czyli przewidują iż zapisy we wrześniu tego roku będą niższe o około 6,253 dzieci. We wrześniu ub. roku zapisanych było do tych szkół ogółem 576,253 dzieci.

Zapisy do katolickich szkół wykazują już spadek o około 4 procent. Ogólna liczba dzieci i młodzieży do szkół katolickich wyniesie tej jesieni 268,100 gdy w roku ubiegłym było 278,758 dzieci i młodzieży.

Chic. Rada Szkolna otwiera w tym roku jedną nową szkołę średnią i jedną nową szkołę elementarną. Ma również zaplanowane już do otwarcia dodatkowe klasy w dziewięciu średnich szkołach oraz wzorcowe klasy w elementarnych szkołach.

Nowa szkoła średnia Martin Luther King H.S., pnr. 4445 S. Drexel otwarta ma być dzisiaj na 2,000 uczniów. Gmach szkolny posiada 65 sal szkolnych, audytorium na 700 uczniów oraz sale studia radia i telewizji, wszystko kosztem 7,3 milionów dolarów.

Szkoła Edward White, leżąca przy zbiegu 122-ej ulicy i May otwarta zostaje na 300 dzieci, od przedszkola do 8-ej klasy. Konstrukcja tego budynku wyniosła 1,4 miliona dol. i finansowana była poprzez komisję budynków użyteczności publicznej. Szkoła średnia Kennedy otwiera dodatkową salę na bibliotekę i do śniadań. Znajduje się ona pnr. 6325 W. 56-ta ul., a koszt dodatkowej sali wynosi \$400-122. T.zw. dodatkowe wzorcowe sale szkolne otrzymują następujące szkoły elem.: Dunne, Emmett North oraz West, Poe, Oakenwald, O'Keefe, Von

Humboldt, Ryerson, oraz O'Toole.

Obydwa systemy szkół a więc i publicznych i katolickich otwierają swe podwoje szkolne, mając horyzonty raczej zamglone i niepewne co do pomocy finansowej z powodu panującego kryzysu. Rada Szkolna w celu ulżenia kryzysowi, uchwaliła zamknięcie szkół na okres 12 dni w miesiącu grudniu, co pozwolić ma na zmniejszenie deficytu rady wynoszącego \$26 milionów.

Przedstawiciele szkół katolickich twierdzą, iż wiele z ich szkół zmuszonych będzie do zamknięcia, jeśli pomoc w wysokości \$30 milionów na szkoły niepubliczne, nie zostałaby zatwierdzona przez stan.

Przeważna część szkół podmiejskich została otwarta w ub. tygodniu, wiele jednak z dystryktów szkolnych czeka do czwartku z rozpoczęciem nauki. Trzy nowe szkoły średnie i 12 elementarnych ma być otwartych na przedmieściach w pow. Cook, do końca bież. roku. Koszt konstrukcji tych budynków wyniesie \$46,4 milionów.

Nauczyciele w Evanston Przyjęli Kontrakt

Nauczyciele szkół elementarnych w Evanston przyjęli we wtorek nowy kontrakt, — zapewniając w ten sposób rozpoczęcie się nauki dla 10,400 dzieci. Nauczyciele osiągnęli również ugodę w szkole średniej Zion-Benton w pow. Lake — jednakże strajk trwał nadal w średniej szkole Glenbrook, w distr. 225.

Początkowi nauczyciele w Evanston uzyskali podwyżkę płac o 300 dol. rocznie tak, iż płaca wynosić ma \$8,000 rocznie, a najwyższa \$17,680.